

W SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMCE 12.800.000 zł

AUTO NA LATO

KUPON str. 9

Wylosowaliśmy kolejne nagrody w naszym konkursie „Auto na Lato”. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do pani Ireny Aniśko z Sokółki, która wylosowała zestaw do herbaty oraz do pana Jerzego Woźniacha którego przypadł zestaw do kawy. Wylosowaliśmy także nagrodę ufundowaną przez dom towarowy „Nowy” z Białegostoku. Otrzyma ją pan Dionizy Nowak z Elku. Wszystkim nagrodzonym gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do redakcji.

GAZETA

Współczesna

Wtorek

DZIENNIK REGIONALNY Nr 85 (12 734) Cena 2.000 zł Białystok, Łomża, Suwałki 4.05.1993 r. Moniki, Floriana

Bezterminowy strajk w budżetówce

MAJ „S” trajkowany

Strajkują szkoły

Na środę — 5 maja, nauczycielska „Solidarność” wzywa wszystkich pracowników oświaty do rozpoczęcia w szkołach strajku bezterminowego. Jedną z nowych form protestu w Polsce, jak zapowiada, może być odmowa klasyfikacji uczniów, odmowa przeprowadzenia matur, odmowa wydania świadectw, odmowa przeprowadzenia egzaminów wstępnych. Zapowiada też inne formy protestu.

NSZZ „Solidarność” przystąpiła do Sporów zbiorowych z Rządem z postulatami zwiększenia nakładów na oświatę, naukę, kulturę i ochronę zdrowia, utrzymania realnej płacy, powstrzymania mechanicznej 5% redukcji etatów sfery budżetowej. Za cel nadrzędny rozwiązania sporu uznali związkowcy rozwiązanie problemu systematycznego pogarszania się warunków życia pracowników tych sfer a także problem systematycznego zmniejszania się na-

kładów państwa na działalność w tych sferach.

25 marca związkowcy wystosowali apel do pracowników oświaty, gdzie wyrażali zaniepokojenie jej stanem, i zapowiadali w razie nie polepszenia się warunków, rozpoczęcie strajku 4 maja 1993. Komentując m.in. strajk pracowników oświaty, z 22 kwietnia, kierowany przez ZNP, Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „S” stwierdziła, że: „... mimo masowego zasięgu akcji rząd nadal nie zareagował na nasze postulaty. Trwa przy swojej szkodliwej polityce zarówno dla oświaty jak i dla całego społeczeństwa /.../. Tylko jednolita postawa wszystkich pracowników oświaty i tych zreszonych i tych niezreszonych do zaostreżenia protestu”

(J. B.)

Służba zdrowia

Tegoroczny budżet Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku wynosi 85.800 mln zł. Z tego około 88 proc., a więc 78.858 mln zł zarezerwowano na płace personelu i pochodne (ZUS, fundusz pracy, podatek). Na wydatki rzeczowe: utrzymanie placówek, w tym szpitala miejskiego, odczynników do laboratoriów itp. pozostaje 6.735 mln zł.

Obliczono więc, że przeciętne wydatki na podstawową opiekę zdrowotną na jednego mieszkańca miasta wynoszą... 1 dolar 51 centów. Gdyby ktoś się uparł i płace służby zdrowia podzielił przez ok. 300 tys. białostoczian, to jeszcze na każdego wypadłoby 13 dolarów.

Tymczasem ów budżet na wydatki rzeczowe jest mniejszy od ubiegłorocznego o 600 mln zł. Znacznie wzrosły natomiast opłaty za energię i leki. W ciągu I kwartału br. wydatkowano więc 43 proc. kwoty planowanej na cały rok. Przewiduje się zatem, że pieniędzy wystarczy najwyżej do 15 czerw-

ca. Potem nie będzie za co wykonywać badań w laboratoriach i pracowniach (które w porównaniu do ubiegłego roku wzrosły trzykrotnie), na energię, telefony itp. Trzeba zresztą dodać, że zaległości za czynsz (niektóre placówki mieszczą się w wynajmowanych budynkach) wynoszą od października ubr. 561 mln zł.

Wiadomo też, że przy obecnych kosztach budżet Miejskiego ZOZ na niezbędne wydatki całoroczne powinien wynosić nie 85.700 mln zł, a 103.350 mln zł.

Budżet Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Białymstoku na rok bieżący wynosi 909 mld zł i już na starcie przejął ubiegłoroczne zadłużenia na kwotę ok. 100 mld zł, w tym 50 mld zł na refundację za leki. Jeśli budżet wojewódzki ma długi, to w podobnej sytuacji znajdują się poszczególne placówki. Najgorzej jest w Psychiatrycznym ZOZ, Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym i ZOZ w Sokółce.

(ciąg dalszy na str.2)

Ostatni oddech Westy-Life

Wierzycielom Westy-Life pozostało jeszcze tylko kilka dni na składanie roszczeń do Sądu Rejonowego w Łodzi. Ostateczny termin mija 6 maja. W działającym od 1 lutego 1992 roku białostockim oddziale Westy-Life (ul. Rynek Kościuszki 22) ubezpieczyło się około 2,5 tysiąca klientów. Jak wynika z rozszczenia kierownika oddziału roszczenia zgłosiło dotychczas 80 procent poszkodowanych klientów. „Gazeta” przez kilka dni usiłowała skontaktować się z białostockim oddziałem. Telefon został odcięty, a w siedzibie firmy nikogo nie było. Dopiero w piątek, 30 kwietnia udało nam się zastać kierownika likwidowanego oddziału. Był to ostatni dzień pracy placówki. Odtąd zgłaszający się klienci zastaną tylko wywiezione na drzwiach ogłoszenie syndyka. Na pytanie „Gazety” czy WEst—life poinformowała białostockich klientów o procedurze składania roszczeń, kierownik Zebrowski odpowiedział, że syndyk zamieścił ogłoszenie prasowe w „Rzeczpospolitej”. Nie zezwolił natomiast na informację w lokalnych gazetach. Ostatniego dnia kwietnia kierownik oddziału miał problemy z wypłatami i odprawami dla pracowników, gdyż bank zablokował konto.

(pil)

Po kilkunastomiesięcznej pracy Sejm przyjął Program Powszechnej Prywatyzacji.

PPP — Posłowie Przepuścili Prywatyzację

W piątkowym głosowaniu rządowy projekt powszechnej prywatyzacji uzyskał nadspodziewane poparcie wśród posłów. Projekt został przyjęty 215 głosami — za, przy 178 — przeciw i 20 wstrzymujących się. Tak wysokiej wygranej nikt się nie spodziewał. Dość powszechna krytyka rządowego projektu kazała oczekiwać jego poparcia jedynie od klubów UD, PPL i Mniejszości Niemieckiej.

szczególności na str.5



3 Maja Patriotycznie

W skupieniu mieszkańcy Białegostoku uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, która 3 bm. odprawiona została w katedrze. Przy ołtarzu stanęły liczne poczt sztandarowe. Z uwagą wysłuchano słów homilii.

Po nabożeństwie wierni udali się do pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynek Kościuszki. Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezydent Białegostoku — Lech Rutkowski. Przy pomniku złożono wiązanki kwiatów.

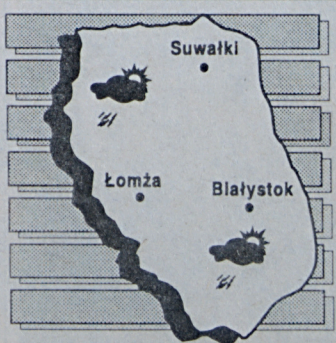
Kwiaty złożono również przy pomniku Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Nabożeństwem w konkatedrze św. Aleksandra w Suwałkach, odprawionym przez ks. prałata Przemysława Rogowskiego, rozpoczęły się wieczorne obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Następnie paręset osób zebrało się w pobliskim parku. Złożono kwiaty pod „Dąbkami Wolności”. W imieniu organizatorów wystąpił Aleksander Seredyński, weteran suwalskiej opozycji antykomunistycznej.

(ciąg dalszy na str.4)

20°C / 6°C

Zachmurzenie umiarkowane i duże, możliwe przelotne opady deszczu i burze. Wiatr słaby zmienny.



1 Maja Niech się święci!

Stanisław Maliszewski, szef białostockiej SdRP podczas pierwszomajowego wiecu, przy ulicy Suraskiej w Białymstoku, przemawiał jako ostatni. Powitał zebranych „przedstawicieli wsi i miasteczek”, poinformował ich, że „koło historii obróciło się i po 4 latach rządów klerykalnej prawicy, świętu 1—maja przywrócono właściwy charakter”.

(ciąg dalszy na str.4)



Wizyta(cja) zakończona

Pod koniec ubiegłego tygodnia przebywała w Suwałkach delegacja litewskiego Ministerstwa Kultury i Oświaty z wiceministrem **Marią Barkauskaitę**, **Teresą Sokołowską**, wiceprezesem Macierzy Szkolnej, **Alicją Kosinską**, specjalistą ds. szkolnictwa polskiego, **Vytautasem Tolejkiem**, Kierownikiem Działu Mniejszości Narodowych. Gospodarzem spotkania była **Jarosław Zieliński**, kurator oświaty i wychowania w Suwałkach, który wraz z senatorem **Zbigniewem Filipkowskim** w styczniu br. był z podobną wizytą na Litwie.

Zagranicznych gości interesował system suwalskiego szkolnictwa podstawowego i średniego, a przede wszystkim funkcjonowanie szkół z litewskim językiem nauczania. Najwięcej tego rodzaju placówek znajduje się w Puńsku i okolicach, tam też delegacja spędziła sporo czasu na rozmowach z uczniami i nauczycielami, a w Sejnach z aktywistami Towarzystwa Św. Kazimierza i Stowarzyszenia Litwinów w Polsce.

Trzydniową wizytę podsumowano w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Suwałkach, gdzie zarówno strona polska jak i litewska deklarowały wzajemną wymianę doświadczeń, tworzenie dogodnych warunków dla funkcjonowania szkolnictwa mniejszości narodowych, ścisłą współpracę między instytucjami oświatowymi.

Na konferencji prasowej, zorganizowanej tuż przed wyjazdem gości,

najczęściej padały pytania o warunki kształcenia dzieci i młodzieży na Wileńszczyźnie.

— Chciałabym uniknąć jakichkolwiek porównań — zastrzegła się na wstępie **Teresa Sokołowska**, wiceprezes Macierzy Szkolnej. — Na Litwie funkcjonuje około 130 mniejszych i większych szkół polskich. Najliczniejsze ich skupisko to oczywiście Wileńszczyzna. Z historii wiemy, jak różne, czasem ciężkie i pokrętne były ich losy. Powoli jednak wszystko, mam nadzieję, będzie normalniało. O jedno chcę zaapelować do Polaków, którym nieobojetny jest los tych szkół. Ciągłe potrzeby nam, właściwie w nieograniczonych ilościach, polskich podręczników, literatury pięknej, fachowej i innych pomocy dydaktycznych. Ciągłe bowiem odczuwamy głód polskiego słowa.

(gram)

Dziś do wygrania 12.800.000 zł

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

8	2	4	2	8	0	3

Nagrodę pocieszenia — 500.000 zł wylosował posiadacz dowodu osobistego o numerze 4992359. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do redakcji.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów z dn. 1 maja wchodzi w życie ustawa zmieniająca pewne zasady płacenia podatku dochodowego od nagród przyznawanych przez organizatorów konkursów przeprowadzanych w mass mediach. Podatek dochodowy od tych nagród jest zryczałtowany i wynosi 10% wartości wygranej.

Służba zdrowia

(ciąg dalszy ze str.1)

Te wszystkie informacje wzięta pod uwagę Regionalna Rada Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” w Białymstoku decydując się na ogłoszenie akcji strajkowej w dniu 5 maja br. Uzyskała zresztą akceptację wszystkich pracowników, niezależnie od przynależności związkowej, w czasie referendum. W apelu Rada stwierdziła, iż przyczyną tak drastycznej formy protestu jest realny spadek płac o ok. 50 proc. (inflacja i brak premii), informacja o podwyżce w wysokości 390 tys. zł na osobę, podczas gdy faktycznie wyniesie ona ok. 170 tys. zł oraz zagrożenie funkcjonowania poszczególnych placówek służby zdrowia.

Ustalono zasady akcji strajkowej. 5 maja w poradniach i przychodniach będzie udziel-

lana pomoc wyłącznie w przypadkach bezpośredniego zagrożenia życia chorego, tj. pomocy doraźnej. Nie będą wydawane druki L-4 ani inne zaświadczenia.

Diagnostyka będzie tylko wykonywana w nagłych zachorowaniach, a zabiegi domowe w przypadkach bezwzględnej konieczności.

Szpitala wstrzymują się od przyjmowania pacjentów nie wymagających nagłej interwencji medycznej, wypisów oraz wydawania wszelkich zaświadczeń.

Wszyscy pracownicy służby zdrowia są zobowiązani w tym dniu do przebywania w miejscu pracy.

Regionalna Rada Ochrony Zdrowia przeprasza pacjentów za wynikające z protestu uciążliwości.

(a)

Biskupi o wartościach chrześcijańskich

W drugim dniu 261. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski ogłoszono tekst orędzia nt. wartości chrześcijańskich w życiu społeczeństwa i narodu. Kościół Rzymsko-katolicki w Polsce po raz pierwszy ogłosił oficjalny dokument poświęcony specjalnie tej problematyce, tym samym zajmując stanowisko w publicznej debacie ostatnich miesięcy.

Prezentując dokument na konferencji prasowej, biskupi podkreślili, że broni on praw człowieka, w tym także prawa do życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, przeciwstawiając się instrumentalnemu traktowaniu osoby ludzkiej. Metropolita gnieźnieński abp Henryk Muszyński zwrócił uwagę, że wśród wartości chrześcijańskich mieszczą się takie, które występują też w innych systemach religijnych i światopoglądowych, ale są również takie, które są specyficznie chrześcijańskie, np. miłość nieprzyjaciół, wymóg odpowiadania dobrem na złe itp.

W tekście orędzia czytamy m.in. „Miano „wartości chrześcijańskich” odnosimy do tych wartości, które Jezus Chrystus w swej nauce, czynach zbawczych i przykładzie życia ukazał jako podstawowe

dla swych wyznawców kształtujących życie w świetle Ewangelii”.

„Chrystus wyakcentował doniosłość tych wartości, których strzegły przykazania Dekalogu” — piszą biskupi w orędziu. Podkreślając godność człowieka, stwierdzają, iż „nie wolno traktować ludzkiej osoby jako przedmiotu czy instrumentu. Nie może ona służyć jako środek do realizowania wizji politycznych czy planów produkcyjnych. Nie można również podporządkowywać człowieka doraźnym korzyściom finansowym lub sprawozdać go do roli niewolnika przyjemności kreowanej przez pornografię, narkotyki czy alkohol...”

Dokument biskupów przypomina także słowa Jana Pawła II: „Wszelkie formy fanatyzmu, nietolerancji czy ksenofobii są sprzeczne z duchem Ewangelii, z duchem Boga, który jest Stwórcą i miłującym wszystkich ludzi Ojcem”.

(PAP, kpj)

TAXI razy 400

Taksówkarze, jeżdżący z tzw. „słupką” i jednocześnie nie należący do Radia Taxi, będą pobierać opłaty za kurs według zasady — wskazania taksometru x 400, czyli tak jak dotychczas.

Taka decyzję podjęli oni podczas sobotniego (1 maja) spotkania na lotnisku Krylwin w Białymstoku. Przybyło na nie przeszło 100 zainteresowanych.

Zebrań są zdania, że ich klientów nie stać na droższe taksówki, a sami taksówkarze wolą po prostu jeździć niż stać na postojach. Dlatego też wbrew stanowisku Białostockiego Stowarzyszenia Transportu Prywatnego, które optuje za podwyżką maksimum (czyli nie więcej niż x 600), jeżdżący „ze słupką” będą w dalszym ciągu pobierać opłaty x 400.

Taksówkarze, którzy przybyli w sobotę na lotnisko, będąc (wg własnych szacunków) przedstawicielami połowy taksówkarzy w Białymstoku, postanowili wybrać grupę założycielską Stowarzyszenia Białostockich Kierowców Taxi — nie należących do Radia Taxi. Nierozłącznie wybrani zostali do niej: Mirosław Babiński, Ryszard Balicki, Jan Babiński, Zygmunt Parejko i Antoni Jar-moc. Zebrani postanowili też, że do końca tygodnia ich taksówki zostaną oznaczone naklejkami informującymi pasażerów o tym, że dany taksówkarz jeździ x 400. Naklejki te będą na przedniej i tylnej szybie pojazdu. O swoim stanowisku taksówkarze postanowili poinformować środki masowego przekazu.

RAFAL MAŁIŃSKI

Wyrazy szczerego współczucia kolezance

HALINIE SZUBZDA

z powodu śmierci

MATKI

składają
koledzy i koleżanki

ze Szkoły Podstawowej Specjalnej i Szkoły Podstawowej Nr 3 w Sokółce

świat

Pięć minut po północy z soboty na niedzielę przekazano w Paryżu oficjalną informację o śmierci byłego premiera, socjalisty **Pierre Berégovoy**, który w sobotę około godz. 18.20 dokonał samobójczej próby, strzelając sobie w głowę z pistoletu.

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, nie udało się uratować. Przyczyny samobójstwa nie są znane.

Policja srilankijska oskarżyła w niedzielę zbrojną organizację separatystyczną „Tygrysy Tamilskie” o dokonanie zamachu bombowego na prezydenta **Ranasinghe Premadesa**.

„Tygrysy Tamilskie” nie przyznają się do zorganizowania sobotniego zamachu, w którym — według nowego, oficjalnego bilansu — zginęły 24 osoby, w tym najbliżsi współpracownicy i ochrona prezydenta Sri Lanki.

Czarne święta

Późnym wieczorem, w piątek na odcinku Zambrów - Białystok 33-letni kierowca Fiata 126P - **Mieczysław S.** z Białegostoku zderzył się czołowo z samochodem marki Opel prowadzonym przez mieszkańca Holendów (gm. Kozienice) - **Kierowca Fiata** zmarł na skutek doznanych obrażeń. Do wypadku doszło w okolicy wsi Zanie (gm. Kotaki Kościelne).

Zwłoki do prosekutorium
W piątek odprowadzili Go koledzy do mieszkania na os. Południe w Grajewie. W sobotę, 1 maja powiadomiono policję, że Jerzy Z. nie żyje. Ponieważ lekarz dyżurny nie podał bezpośredniej przyczyny zgonu, zwłoki mężczyzny trafiły do prosekutorium. W policyjnej nomenklaturze nazywa się to „zabiepieczeniem” do wyjaśnienia niespodziewanego zejścia.

Czarne święta
Aż osiem przypadków śmierci odnotowała suwalska policja podczas zaledwie dwóch dni świątecznych.

W sobotę, 1 maja w miejscowości Grabnik powiesił się 17-letni **Zbigniew K.** Taką samą śmierć zadała sobie 43-letnia pacjentka szpitala psychiatrycznego w Węgorzewie.

Do rodzinnej tragedii doszło natomiast na szosie w miejscowości Wronki, gm. Świętajno. 15-letni Cz. ponosił śmierć na miejscu w samochodzie prowadzonym przez własnego ojca. Matka i córka przeżywały w szpitalu, a sam kierowca odniósł zaledwie lekkie obrażenia.

W poniedziałek, w Zatykach, gm. Olecko znaleziono martwego **Jerzego P.**, który powiesił się na kłamek we własnym mieszkaniu. Natomiast na leśnej polanie w miejscowości Konikowo gm. Goldap, skończył

ze sobą 40-letni rolnik. Jak wstępnie ustalono przyczyną targnięcia się na życie było załamanie psychiczne wynikające z kłopotów finansowych.

Tego samego dnia do pogotowia ratunkowego w Olecku przywieziono zwłoki 14-letniej **Iwony K.** Jak wynika z pierwszych zeznań świadków, dziewczyna umarła podczas kąpieli w domu swojej koleżanki, ulegając zacinaniu.

Najprawdopodobniej silne uderzenie głową o krawężnik na skutek ataku padaczki było przyczyną zgonu 42-letniego **Romana D.**, suwalczanina.

Na półwyspie Niedźwiedzi Róg na jez. Śniardwy znaleziono zwłoki nie zidentyfikowanego dotychczas mężczyzny. Ciało było w stanie znacznego rozkładu, a śmierć nastąpiła przypuszczalnie wskutek utonięcia.

(gram)



W niedzielę, 2 maja funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, na przejściu kolejowym w Kuźnicy Białostockiej, podczas kontroli pociągu Grodno - Gdynia, w wagonowej skrytce wykryli 70 jednolitrowych butelek spirytusu, który usiłowano przemyć do Polski. Wartość „znaleziska”, do którego nie przyznał się żaden z pasażerów, określono na ponad 5,6 mln zł.

(h)

Więziennicza umowa

— Mamy już niemal przyjacielskie kontakty z więziami z Grodna i Wołkowyska. Zeszliśmy ze szczebla oficjalnego i współpracujemy na płaszczyźnie merytorycznej, wizytujemy się wzajemnie — powiedział w czwartek naczelnik białostockiego aresztu **Wacław Filmes** witając przedstawicieli więziennictwa z Białorusi.

Podczas kilkudniowego pobytu w Polsce białoruska delegacja odwiedziła m.in. Areszt Śledczy Mokotów w Warszawie, zakład karny dla recydywistów w Siedlcach, więzienie w Białoleścu, ośrodek pracy dla skazanych po raz pierwszy w Olsztynie. W Areszcie Śledczym w Białymstoku, gdzie wizytowano oddział dla kobiet, podpisano został dokument o współpracy resortów więziennictwa Polski i Białorusi. Stronę polską reprezentował Dyrektor Generalny w Ministerstwie Sprawiedliwości a zarazem Dyrektor Centralnego Zarządu Zakładów Karnych — dr **Paweł Moczydłowski**, stronę białoruską — wiceminister Spraw Wewnętrznych Białorusi, Naczelnik Zarządu Głównego Wykonywania Kary Pozbawienia Wolności — **Borys Iwanowicz Matusiewicz**. Obie strony obiecały w oparciu o obowiązujące u siebie ustawodawstwo udzielać sobie wzajemnej pomocy, wymieniać się aktami ustawodawczymi, zapraszać wykładowców do szkół resortowych i na międzynarodowe konferencje. Umowa przewiduje również kierowanie na wypocinek wakacyjny funkcjonariuszy polskich jednostek penitencjarnych do białoruskich resor-

wych ośrodków wypoczynkowych i na odwrot. Białorusini obejrzyli także wystawę rękodzieła więziennego zgrupowanego podczas „Akcji Więziennych Serc”.

W czasie gdy więźniarki częstowały tortem i kanapkami wizytujących ich oddział Białorusinów, dziennikarze korzystając z okazji zadawali pytania szefowi polskiego więziennictwa — dr **Pawłowi Moczydłowskiemu**.

— Nie chcemy naśladować wschodniego systemu więziennictwa — zapewnił. — Możemy jednak trochę się od nich nauczyć, jeśli chodzi o pewne praktyczne rzeczy. Tam na przykład w zakładach karnych zatrudniane są dwie osoby których jedynym obowiązkiem jest dbałość o zamki, klódki, kraty-cały system zabezpieczeń. U nas nikogo takiego nie ma, co powoduje, iż mogą powstawać niedopatrzności w tym względzie.

W rozmowie z dziennikarzami **Paweł Moczydłowski** krytykował również politykę karną państwa po raz kolejny nazywając ją toaletową filozofią. Według niego wzmacnianie organów ścigania oraz restrykcyjny kodeks karny powodują, iż więzienia nadmiernie się przeludniają. Wiadomo zaś, że im

więcej osadzonych — tym warunki w więzieniach są gorsze i mniejsze efekty przynoszą działania resocjalizacyjne.

— W ten sposób więzienia stają się maszynką desocjalizacyjną, tworzą ogromne zaplecza dla wszelkiego rodzaju przestępczości — powiedział. Po wojnie wciąż mieliśmy tylko zaostreżenia polityki karnej, nigdy niczego nie zliberalizowaliśmy. Potrzebne są krótkie i szybkie nowelizacje prawa karnego, zniesienie obligatoryjności pewnego rodzaju kar.

Natomiast amnestie szef polskiego więziennictwa nazwał klęską systemu

(jg)



„Bieda-domy” i dłużnicy

Zapytani o budowę „bieda-domów”, urzędnicy miejscy reagują uśmiechem zażenowania.

— Nikt nie rozliczył negatywnie Zarządu Miasta za ten pomysł — twierdzi Janusz Ostrowski, naczelnik Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego. — W latach osiemnastych istniała koncepcja budowy domów z ubikacjami i komórkami na zewnątrz przy ul. Przędzalnianej, ale ostatecznie z niej zrezygnowano. Zbudujemy mieszkania w pełni wyposażone. Prawo budowlane zabrania budowania mieszkań o obniżonym standardzie.

Urząd Miejski w Białymstoku nie ustalił jeszcze ogólnie obowiązującej nazwy nowego rodzaju budownictwa komunalnego. Oczekujący na mieszkania z miejskich zasobów pytają: „Co za baraki będziecie budować?”

— Proszę nie używać słowa baraki — strofuje Janusz Ostrowski. „Pawilony” — tym terminem określa planowaną inwestycję wiceprezydent Marek Sosnkowski.

Decyzję o budowie mieszkań komunalnych o zmniejszonej powierzchni, w budynkach bez podpiwniczenia i ze skromniejszym wykończeniem podjęto w ubiegłym roku.

— Pomysł zrodził się z niemości gospodarki komunalnej dysponującej nieremontowanymi od 50 lat budynkami — mówi Marek Sosnkowski.

Przetarg na wykonanie dokumentacji technicznej wygrała firma „ITO”. Na początek lipca przewidy-

wany jest przetarg na realizację osiedla 2-3-kondygnacyjnych domów, zlokalizowanych przy ul. Klepackiej w Starosielcach. Inwestycja rozpocznie się prawdopodobnie w połowie lipca. Do końca roku powstanie około 50 mieszkań. Przewiduje się, że nowe osiedle liczyć będzie 350 mieszkań o różnicowanej powierzchni: 40 procent stanowić będą mieszkania 25-metrowe, 40 proc. — 40-metrowe i 20 proc. — 60-metrowe. Bloki wykonane będą z prefabrykatów, cegły i drewna. Posiadać będą wszystkie instalacje: gaz, wodę, kanalizację, energię. Koszt całej inwestycji wyniesie około 35 miliardów zł, a jej zakończenie przewidziano na rok 1995. Według szacunków Urzędu Miasta najpilniejsze potrzeby mieszkaniowe zostaną zaspokojone za 3-4 lata. W pierwszej kolejności nowe mieszkania zasiedlą lokatorzy z budynków zagrożonych. Architekt rejonowy wy-

dał już sto kilkadziesiąt decyzji orzekających, że lokatorzy ze względu na zły stan techniczny budynków muszą się wyprowadzić. Rocznie miasto pozyskuje około 70 mieszkań, zaś kolejka oczekujących na mieszkanie komunalne jest 10 razy dłuższa.

Prawie jedną trzecią planowanej inwestycji dąby się pokryć z zaległości w opłatach za lokale mieszkalne i użytkowe znajdujące się w zasobach gminy. Na koniec marca dług wynosił około 10 miliardów zł, z których ponad 6 mld stanowiły zaległości w opłatach za mieszkania. Z szacunków urzędników Zarządu Miasta Komunalnego wynika, że dług ten rośnie w przyspieszonym tempie. Jeszcze w październiku ub. roku wynosił 3,7 mld, zaś w ciągu pół roku wzrósł do ponad 6 mld. Na 14 tysięcy mieszkań komunalnych w Białymstoku nie płaci około 10-12 procent użytkowników.

— Nie mamy żadnej możliwości egzekwowania długu — mówi Irena Matyka, zastępca dyrektora Zarządu Miasta Komunalnego. — Po wyzerowaniu środków wynikających z kodeksu postępowania administracyjnego, nie placącemu lokatorowi grozi eksmisja, na którą może pocze-kać wiele lat. Sytuacja osób, które nie płacą jest komfortowa. Nie można im nic zrobić, a straty pokrywa gmina.

Równie skomplikowane jest postępowanie w przypadku nie placących użytkowników sklepów i in-

nych lokali użytkowych. Do końca marca ZMK wytoczył 19 spraw sądowych, kilka innych jest przygotowywanych. Siedmiu dłużników winnych jest miastu około 2 mld zł, a cały dług wynosi 3,6 mld zł. Do rekordzistów należy spółka z o.o. „Konpolen” z 800 milionami długu, PHU „Bubel” — ponad 300 mln, Genowefa Olszewska i firma „Sovexim”. Urzędnicy ZMK obserwują pewną prawidłowość: zalegającymi z opłatami są w większości starzy najemcy, którzy wynajęli sklepy w drodze przetargów we wrześniu 1990 roku. Przystępowało do nich wówczas wielu chętnych i ceny były sztucznie zawyżane. Cena metra kwadratowego sklepu w śródmieściu dochodziła nawet do 600 tys. zł. W ostatnich przetargach, w bieżącym roku kształtowały się w wysokości około 200 tysięcy. W końcu września br. kończą się umowy najmu w 160 lokalach użytkowych. Rada Miejska podjęła niedawno kontrowersyjną uchwałę o sprzedaży lokali użytkowych. Eksperti orzekli, że średnia cena metra kwadratowego powierzchni sklepowej wyniesie 8-13 mln. Izba Przemysłowo-Handlowa oprotowała tę wyce-nię stwierdzając, że opłacalność gwarantuje cena nie wyższa niż 6,5 mln.

— Żaden właściciel nie sprzedaje czegoś, co przynosi mu dochód — twierdzi z-ca dyrektora ZMK, Irena Matyka.

(pil)

„Srebrne usta” wicepremiera

Wicepremier Henryk Goryszewski za swoją wypowiedź cytowaną w Gazecie „Najważniejsze żeby Polska była katolicka” został laureatem „Srebrnych ust” drugiego plebiscytu słuchaczy radiowej „Trójki”. Przypomnijmy, iż tę „słynną” sentencję wypowiedział w czasie mszy św. rozpoczynającej jego wizytę w Rudce 31 stycznia br.

Za „Gazetą Współczesną” wypowiedź wicepremiera przedrukowały m.in. „Polityka” oraz „Wprost”.

Oprócz Henryka Goryszewskiego „Srebrne usta” otrzymali: Jerzy Owsiak za „Kochani, kocham Was” i prezydent Lech Wałęsa za „Nie można mieć pretensji do Słońca, że kręci się wokół Ziemi”.

Wreczenie nagród nastąpiło w ubiegłą środę w warszawskim hotelu „Forum”. (woj)

REFERENDUM W KLUKOWIE

Na 20 czerwca wyznaczył Wojewódzki Komisarz Wyborczy w Łomży, sędzia Mirosław Trzaska, referendum w sprawie odwołania Rady Gminy Klukowo. Gminna komisja ds. referendum ukończyła się do 7 maja. Wniosek o referendum, poparty ustawową liczbą podpisów wyborców, zgłosiła grupa mieszkańców gminy Klukowo na czele z byłym radnym, sołtysiem wsi Dzikowiny, Wawrzyńcem Targońskim. Będzie to trzecie, po Śniadowie (16 maja) i Łomży (23 maja) referendum w sprawie odwołania rad gminnych w woj. łomżyńskim. (MK)

Maturzyści na start

Dzisiaj w szkołach podległych Ministerstwu Kultury i Sztuki, rozpoczęły się matury. W Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu przystąpi do nich 65 osób, w Liceum Politycznym, przy ul. Podleskiej 2, w Białymstoku — 16. Egzamin pisemny z języka polskiego zaczął się dla nich o godzinie 8.05, tuż po otwarciu kopert z tematami. Jutro, również o godzinie 8 rozpocznie się druga część egzaminu pisemnego z wybranego przez uczniów przedmiotu. 48 licealistów z Supraśla wybrało matematykę, 17 historię, 8 z Muzycznego wybrało matematykę. Reszta język angielski lub niemiecki. Za tydzień rozpoczną się egzaminy ustne. Za tydzień też rozpoczną się matury w szkołach podległych Ministerstwu Edukacji Narodowej. J.B.

Zakaz wstępu do lasów

Z powodu dużego zagrożenia pożarowego oraz stale wzrastającej liczby palących się obszarów leśnych, niektóre nadleśnictwa z województw: białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego wprowadziły zakaz wstępu do lasu.

Zakazem objęte są m.in. nadleśnictwa: Żednia, Waliły, Dojlidy i Biełsk Podlaski (woj. białostockie) oraz Pisz, Drygały i Głęboki Bród (woj. suwal-

skie). Naruszających zakaz wstępu do lasu leśnicy będą karać mandatami.

Jak poinformowała łomżyńska Straż Pożarna, od początku roku wybuchło w tym województwie 70 pożarów (o 25 więcej niż w tym samym okresie ub. r.), a połowa z nich miała miejsce na obszarach zalesionych. W łomżyńskim ogłoszono IV stopień zagrożenia pożarowego. (A)

OBŁĘD CZYŚCI BIAŁĄ

— A co tu panie o tym sądzić? Zaświnili rzekę i teraz ludzie muszą pracować — mówił przechodzień, który przystanął w niedzielę na skrzyżowaniu ulic Poleskiej i Jurowieckiej w Białymstoku.

Około godziny 11.00 na tym mostku przy Jurowieckiej zatrzymało się kilkadziesiąt białostoczan. Przyglądali się pracy Wojtka Koronkiewicza i Piotra Backiela z grupy Obłęd, którzy brodzili w wodzie Białki i oczyszczali jej dno. Obok chodził Krzysztof Gołębiowski z transparentem, na którym wypisano hasło: „Biała czysta”

— Kto to widział takie świnstwo do wody wrzucać? Wiosną woda lewdwie się pod mostem zmieściła. Takie tu koryto zaśmiecone. Łózka, blachy, beczki po farbach. Wszystko tamowało przepływ — mówił przechodzień.

— Proszę bardzo, tego elementu jeszcze nie było — powiedział Wojtek Koronkiewicz wyciągając z dna rzeki szynę kolejową. — A to akurat nie nowość — powiedział wydobywając puszkę po farbach.

— Zasiłki dla bezrobotnych są, a pieniądze na oczyszczenie rzeki nie ma — grzmiał z brzegu starszy pan z łaską. — Przed wojną panie, pamiętam, Białka była czysta. Dzisiaj, panie, śmietnik.

Na pięćdziesięciometrowym odcinku rzeki członkowie grupy Obłęd wydobyli: lodówkę, słupek drogowy, kilka dużych puszek po farbie, oponę, ramę krzesła samochodowego, metalowy kosz na śmieci, wiklinowe łódecko, gar do gotowania bieleziny, zakończenie przewodu wentylacyjnego, różnego rodzaju blachy, dykty, Marzannę, lodówkę, pięć opraw do lamp jarzyniowych, narzutę kanapową, wózek dziecięcy, kilkanaście puszek i butelek, gaśnicę, rurę do odkurzacza, szczątki tablic reklamowych, szynę kolejową, ramę obrazu, kilka pokrywek na garunki.

Grupa Obłęd oczyściła w niedzielę około 200 metrów dna rzeki.

(mr)

(poniżej drukujemy rozmowę z Wojciechem Koronkiewiczem, liderem grupy Obłęd)

JESTEM KRÓLEM MADAGASKARU

* Co jakiś czas w prasie ukazuje się informacja, że grupa „Obłęd” zorganizowała koncert, happening, później ktoś o tym mówi, ale nie do końca wiadomo czym jest grupa, jaki jest jej skład.

— To jest jedno z tych pytań, które słyszę najczęściej: „Co to jest grupa Obłęd”. Ostatnio, siedziałem z kolegą w parku, i on mi powiedział: — Słuchaj jest w Białymstoku taka fajna grupa. Obłęd. Jej skład jest nieistotny, bo kiedy ktoś chce coś wykonać: koncert, wystawę, happening, to robi to i mówi, że działa w jej imieniu. — Gdy usłyszałem to z ust mojego kolegi, pomyślałem: — Przecież ten facet wie o mojej grupie więcej niż ja sam. Istotnie z grupą Obłęd jest tak jak on powiedział.

* Czy należy o was mówić jako o grupie artystów?

— Myślę, że niezależnie od tego czy gramy koncert czy oczyszczamy Białkę, wszystko robimy dla wartości wyższych. Czasami mówię, że grupa Obłęd jest grupą artystyczną, czasami tego nie robię. Młodzi nie trzeba takich spraw tłumaczyć, oni doskonale łapią o co chodzi. Natomiast starszym dobrze jest powie-

dzied: — To artyści — oni inaczej postrzegają świat, pewne rzeczy muszą mieć dokładnie nazwane.

* Rzeczą artystów jest wskazywać istotne sprawy do załatwienia. Czy to było celem akcji „Biała czysta”?

— Teraz można powiedzieć w ten sposób. Jednak podstawowym założeniem grupy Obłęd — tak ja to rozumiem — jest działanie w absurdzie. Najpierw chcieliśmy zorganizować pierwszy drugomajowy pochód rzeką. Miały być kobiety, muzyka, baloniki, transparenty, dużo śpiewu i zabawy. Dopiero później doszliśmy do wniosku, że skoro już mamy tamtędy pójść, to może przy okazji warto coś porządnego zrobić.

W ogóle chodzi nam o łapanie widza na ulicy. Chodzę do BWA. Przecież te mury świecą pustkami, nikt tam nie przychodzi, ta sztuka jest martwa, nie ma kontaktu z publicznością, uznaliśmy więc, że publiczność należy łapać na ulicy, choćby w nurcie Białki.

* Gdzie następnym razem będziecie łapać publiczność?

— W Supraślu. Na ulicy. Uczciwy fakt, że przystąpiła do nas pierwsza kobieta. Po prostu podaliśmy swój obraz nazwy grupy. Urządziliśmy na jej cześć bankiet. Będzie to w sobotę lub niedzielę, bo wówczas mieszkańcy internatu supraskiej szkoły plastycznej nie mają co jeść. W dni wolne od pracy ich stołówka jest nieczynna. Przy okazji nakarmimy głodujących artystów.

* Czy macie miejsce, w którym publiczność mogłaby was łapać, kiedy wy akurat nie będziecie łapać jej?

— Wydaje mi się, że jesteśmy wszędzie. Obłęd wyziera z każdej szeliny pomiędzy płytami chodników naszego miasta. Ostatnio włączyłem telewizor i przez moment posłuchałem spikera. Jeśli on nie należał do grupy Obłęd, to ja jestem królem Madagaskaru.

rozmawiał MARCIN RĘBACZ



3 Maja

Patriotycznie

ciąg dalszy ze str. 1

Jak stwierdził, w tym roku w Suwałkach świętuje się 3 Maja z „inicjatywy Porozumienia Centrum i pod patronatem wojewody”. Wzbudziło to niezadowolone części zgromadzonych.

— Czy kompania honorowa Wojska Polskiego, to też Porozumienie Centrum? A co z harcerzami? — można było usłyszeć złośliwe komentarze.

W przemówieniu A. Seredyńskiego przeważały doraźne wątki polityczne.

— Ateści z komunistami zaskarża-

ją religię do sądu, zakładają komitety aborcyjne. Już Hitler zaplanował z polskiego narodu zostawić tylko dziesięć milionów — mówił do mikrofonu. Następnie dostało się prasie: — Środki masowego przekazu zdominowane są przez dziennikarzy komunistycznych. Jak opluwali, tak opluwają, co często widać na naszym podwórku suwalskim.

Niepełna połowa uczestników zgromadzenia przy „Dąbku Wolności” wzięła udział w przemarszu pod pomnik żołnierzy września 1939 r., gdzie

odbył się apel poległych. Cezary Cieślukowski, wojewoda suwalski, replikował A. Seredyńskiemu: — To nie jest święto jednej partii. Obchody organizują władze ze społeczeństwem i dla społeczeństwa.

Uroczystości świętowano rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja również w Elku, Giżycku, Augustowie i innych miastach województwa suwalskiego. Imprezom oficjalnym towarzyszyły zawody sportowe, festyny, turnieje rekreacyjne. Cieszyły się sporą popularno-

ścią, zwłaszcza że nie zawiodła pogoda. (yes)

x x x

3 maja w Łomży odbyły się uroczystości patriotyczno-kościelne pod patronatem ks. bp Juliusza Paetza i Jerzego Brzezińskiego wojewody łomżyńskiego.

O godz. 9 rozpoczęła się msza święta koncelebrowana przez ks. bp Tadeusza Zawistowskiego w asyście pocztów sztandarowych Solidarności, jednostki wojskowej, kombatanów. Na zakończenie ks. bp Juliusz Paetz powiedział m.in. „Budujące jest to, że od 3 lat uroczystość Królowej Polski i rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja jednoczy wszystkich w świątyniach we wspólnej modlitwie za ojczyznę. Często powaśnieni, potrafimy znaleźć taki dzień kiedy wszyscy podejmujemy sprawy polskie”. Ks. bp wystąpienie za-

kończył słowami modlitwy ks. Piotra Skargi.

Druga część uroczystości 3-majowych odbyła się w Domu Katolickim, gdzie można było wysłuchać wykładu prof. Władysława Piwońskiego z KUL i dr K. Koraba z SGGW. Z występami artystycznymi zaprezentowały się zespoły kurpiowskie z Nowogrodu i Lipnik oraz chór katedralny z Łomży. (WIK)

x x x

Najważniejszym momentem obchodów Święta 3 Maja w Bielsku Podlaskim było uroczyste nabożeństwo przed pomnikiem pamięci narodowej na Cmentarzu Wojskowym. Pomnik ten w ub. roku został zbezczeszczone — obecnie znów przywrócony do świetności. Złożono wieńce i kwiaty. (WIK)

1 Maja

Niech się święci

ciąg dalszy ze str. 1

Szef SdRP wyraził też dezaprobatę dla arogancji rządzących, którzy — jak stwierdził — „po naszych grzbietach dostali się do władzy”. Mowę swą, szef SdRP zakończył tradycyjnym: „Niech się święci 1 maja”.

W cieniu dziadka Piłsudskiego

Około jedenastej przy pomniku Piłsudskiego w Białymstoku rozegrała się pełna dramaturgii scena. Pierwszomajową demonstrację rozpoczęli właśnie czterech członkowie białostockiego PPS.

Przed młodzieńcem, który przemawiał przez nagłaśniającą tubę stanął starszy mężczyzna. Chwilę głęboko zagłębiali sobie w oczy.

— A ja się nie zgadzam — powiedział mężczyzna.

— To nie jest program uwłaszczenia narodowego — mówił Małanowski, — to program wywłaszczenia narodowego.

Uważnie przysłuchiwała się mu tylko grupa narodowców, ale i oni powoli szykowali się do przejścia na Suraską, by wziąć udział w głównej manifestacji.

Tymczasem do demonstracji PPS na krótko przyłączyli się członkowie Towarzystwa Ziemiańskiego, które rozwinęły transparent z hasłem: „Niech żyje nam towarzysz Stalin, co usta słodsze ma od malin”.

Zjednoczona Lewica a Narodowcy

W czasie wiecu, który odbył się przy ulicy Suraskiej przemawiali: Antoni Pożniak z OPZZ, Włodzimierz Cimoszewicz z SLD, Mirosław Hanusz z

narodowców. Jeden z uczestników wiecu podzielił narodowców na dwie kategorie: na tych, którzy noszą siwiznę na głowie i tych, którzy mają ją pod wąsem. Skandowali wspólnie: „Precz z komuną”, „Wielka Polska”, „Gdzie krzyż w Sejmie?”. Narodowcy rozwinęli biało-czerwoną flagę oraz transparent z hasłem: „Komuno wróć... tam skąd przyszedłeś”.

Posel Cimoszewicz nazwał narodowców przedstawicielami klerykałów i prawicy.

Mirosław Hanusz powiedział, że są oni pierwszym objawem działania dziury ozonowej.

Krótkie zamieszanie w szeregi narodowców wprowadził Cimoszewicz, który zarzucił im, że niewłaściwie zachowywali się, kiedy zgromadzeni śpiewali hymn.

Pomiędzy uczestnikami manifestacji a narodowcami doszło do krótkotrwałego porozumienia. Kiedy jedna z uczestniczek manifestacji na „Precz z komuną” próbowała odpowiedzieć, hasłem: „Precz z Wałęsą”, narodowcy nagrodzili ją szczerymi brawami.

Racje lewicy

Podczas przemówienia, Włodzimierz Cimoszewicz próbował wytłumaczyć zgromadzonym, dlaczego Sojusz Lewicy Demokratycznej poparł w Sejmie program prywatyzacji. Samego Cimoszewicza rzecz miała nie dotyczyć. Zaznaczył, że wstrzymał się od głosu. Zapewnił zebranych, że posłowie Sojuszu nie kierowali się politycznymi koniunkturami. Miało im chodzić o to, że projekt daje szansę na zdobycie funduszy do waloryzacji rent, emerytur i pensji pracowników sfery budżetowej.

Mirosław Hanusz mówił natomiast, że to od lewicy zależy czy uda się sprawić, by społeczeństwo miało coś do powiedzenia. Lider białostockiej Unii Pracy przypominał, że półtora miliona podpisów zebranych pod wnioskiem o referendum w sprawie aborcji, nie przyniosło skutku.

— To od nas zależy czy będą w naszym mieście rządzący dyktanci, czy bę-

dziemy mieli prezydenta miasta, którego działalność sprowadza się do odsłaniania kolejnych pomników — mówił Mirosław Hanusz.

Pochód

Uczestnicy manifestacji sformułowali pochód i przeszli ulicą Skłodowskiej do Zwierzynicy. Pochód otwierał transparent „Reforma przez ruinę, to ruina reform”, nieco dalej chłopiec niósł transparent z hasłem: „Tata i mama pracują, dzieci wegetują”. Uczestnicy pochodu skandowali: „Precz z ciemnogrodem”, „Chcemy aborcji ZChN-u”, „Precz z rządami liberałów”. Kiedy pochód przechodził obok szpitala: „Pozdrawiamy służbę zdrowia” i na koniec: „Dziękujemy policjantom”.

Liczby

Jeszcze w czasie wiecu Włodzimierz Cimoszewicz wyraził zadowolenie, że w tym roku na majówkę przyszło 2, 3 razy więcej osób niż w roku ubiegłym.

Godzinę później, w cieniu drzew zwierzynieckiego parku organizatorzy próbowali oszacować liczbę uczestników imprezy.

— To co, było pięć tysięcy? — pytał Zbigniew Krzywicki.

— Nie — odpowiedział Mirosław Hanusz.

— Mi też wydaje się, że nie. Raczej trzy tysiące, a może nawet dwa i pół.

Dwaj dziennikarze, którzy przysłuchiwali się tej rozmowie nie zgodzili się nawet z tą ostatnią propozycją. Ocenili liczbę uczestników pierwszomajowych uroczystości na tysiąc pięćset osób.

MARCIN RĘBACZ

x x x

W Suwałkach 24-osobowa grupa członków i sympatyków OPZZ, Unii Pracy i Socjaldemokracji RP o godz. 10 wyruszyła spod siedziby OPZZ przy ul. Kościuszki pod Pomnik Straceń, gdzie odbył się miting. W sumie uczestniczyło w nim ok. 40 osób. Porządku pilnowało dwóch policjantów. Z władz nie było nikogo.

— Przyłączcie się do nas — zapraszał przechodniów przez tubę Ryszard Olów z SdRP. — Do odważnych świat należy. Nie bójcie się. Nic nam nie grozi. OPZZ jest jedynym prawdziwym związkiem zawodowym. Inne są ru-

chem społecznym. „Solidarność” odstąpiła od obchodów Święta Pracy. Jest to błąd. Pracowników nie można dzielić. Nie damy wyrwać tego świata ani osiągniętych zdobyczy socjalnych...

Delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym śmierć 16 Suwalczan zamordowanych przez hitlerowców w kwietniu 1944 roku. Na uboczu stał kpt. Władysław Zieliński, oficer przedwojennego KOP, sybirak, żołnierz II Armii Wojska Polskiego. Wśród zgładzonych przed 49 laty był jego kolega.

Przedstawiciele UP złożyli również kwiaty na grobie Wawrzyńca Gałaja — socjalisty, przedwojennego prezydenta Suwałk. (m)

x x x

Długi weekend w Łomży sprzyjał bezkonfliktowemu świętowaniu.

1 maja przed budynkiem szkoły muzycznej w Łomży, w którym do wojny mieściło się więzienie zebrał się członkowie OPZZ, SdRP, UP aby zaprotestować przeciwko bezrobociu, rosnącemu kosztom utrzymania i brakowi perspektyw. Atrakcją zgromadzenia byli przed- i ostatni sekretarze KW partii w Łomży.

3 maja w Łomży odbyły się uroczystości patriotyczno-kościelne pod patronatem ks. bp Juliusza Paetza i Jerzego Brzezińskiego wojewody łomżyńskiego.

O godz. 9 rozpoczęła się msza święta koncelebrowana przez ks. bp Tadeusza Zawistowskiego w asyście pocztów sztandarowych Solidarności, jednostki wojskowej, kombatanów. Na zakończenie ks. bp Juliusz Paetz powiedział m.in. „Budujące jest to, że od 3 lat uroczystość Królowej Polski i rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja jednoczy wszystkich w świątyniach we wspólnej modlitwie za ojczyznę. Często powaśnieni, potrafimy znaleźć taki dzień kiedy wszyscy podejmujemy sprawy polskie”. Ks. bp wystąpienie zakończył słowami modlitwy ks. Piotra Skargi.

Druga część uroczystości 3-majowych odbyła się w Domu Katolickim gdzie można było wysłuchać wykładu prof. Władysława Piwońskiego z KUL i dr K. Koraba z SGGW. Z występami artystycznymi zaprezentowały się zespoły kurpiowskie z Nowogrodu i Lipnik oraz chór katedralny z Łomży. (WIK)

x x x

Były przywódca NRD, Erich Honecker przesłał z zesłania w Chile swym europejskim towarzyszom pierwszomajowe pozdrowienia i ostrzeżenia przed odradzającym się niemieckim imperializmem.

80-letni Honecker, w liście opublikowanym w niedzielę w Berlinie, podkreśla, że świat stał się mniej stabilny od upadku Związku Radzieckiego i „zajęcia Niemiec Wschodnich przez Niemcy Zachodnie”.

„Niemiecki imperializm walczy o lepsze miejsce w świecie” — pisze Honecker w liście adresowanym do spotkania partii komunistycznych i partii pracy w Brukseli. (P)



— Pan jest pijany. Pan może stąd odejść — odparł młodzieńiec.

Mężczyzna odszedł.

Wojtek Małanowski z PPS mówił w sobotę do przechodniów, którzy nie zatrzymywali się przy pomniku Piłsudskiego. Mówił, że Sojusz Lewicy Demokratycznej został faktycznie członkiem koalicji rządowej, ponieważ dzień wcześniej poparł program prywatyzacji.

Unii Pracy i Stanisław Maliszewski z SdRP.

Weześniej Zbigniew Krzywicki, poinformował reporterkę radia, że właśnie podjęto decyzję iż białostocka lewica do wyborów samorządowych pójdzie zjednoczona. Poproszeni o potwierdzenie tych informacji Artur Smółko i Mirosław Hanusz nie kryli zaskoczenia.

Wiec przebiegał przy wtórze zagłuszających okrzyków hałaśliwej grupki

1 maja na świecie

Pałki i pozdrowienie

Podczas manifestacji pierwszomajowej w Moskwie doszło do gwałtownych starć między policją a demonstrantami, w wyniku których kilkaset osób odniosło rany. (Początkowo informacje niektórych agencji o jednym lub dwóch zabitych nie potwierdziły się, ale świadczą o gwałtowności zajść).

W sobotę prezydium parlamentu wydało oświadczenie, w którym podkreśla, że pierwszomajowe starcia

stanowią oznakę „dezintegracji społeczeństwa”, która może prowadzić do „ograniczenia praw demokratycznych”. Parlament wyraża też w oświadczeniu opinię, że „siły porządkowe, zamiast zapewnić spokój podczas manifestacji, same sprowokowały rozruchy i użyły przemocy”.

Według oficjalnych danych, w sobotnich starciach odniosło obrażenia przeszło 200 pracowników policji, zaś źródła opozycyjne informują

o „kilkuset” poszkodowanych demonstrantach. 27 policjantów i 12 uczestników manifestacji przebywa w szpitalach. Jeden policjant znajduje się w ciężkim stanie na oddziale reanimacyjnym jednego z moskiewskich szpitali. Jego życie znajduje się w niebezpieczeństwie. Aresztowanych zostało przeszło 20 uczestników manifestacji. (P)

x x x

Co najmniej 21 związkowców i

23 policjantów zostało rannych w starciach, do jakich doszło na głównym placu stolicy Meksyku w sobotę podczas 1-majowej manifestacji.

Do starć doszło, kiedy na wielki plac Zocalo przed pałacem prezydenckim zaczęli napływać członkowie Niezależnego Ruchu Proletariackiego (MPI). Podobnie bowiem jak w latach poprzednich, do udziału w pierwszomajowym pochodzie nie dopuszczono niezależnych organizacji związkowych. Przed prezydentem Carlosem Salinasem przedelfowały natomiast setki tysięcy członków oficjalnych związków zawodowych, związanych z rządzącą Partią Instytucjonalno—Rewolucyjną.

PPP

Posłowie Przepuścili Prywatyzację

ciąg dalszy ze str. 1

Przyjęty Program przewiduje uwłaszczenie chętnych obywateli w dwóch fazach. Najpierw, poprzez symboliczną [ok. 10% średniej płacy] sprzedaż świadectw udziałowych, potem poprzez możliwość ich wymieniania na akcje Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, które mają zarządzać 600 przedsiębiorstwami, skierowanymi do prywatyzacji w dwóch ratach — najpierw 200, potem 400 firm.

Pierwsze 200 przedsiębiorstw, a raczej udziały własności tychże, mają zostać przeznaczone na rekompensaty nie wypłaconych świadczeń, należnych pracownikom budżetówki oraz

emerytom i rencistom. Zależnie od czasu pracy każdy z nich otrzyma świadectwa udziałowe wartości ok. 4 milionów zł. Oprócz tego każdy dorosły obywatel RP otrzyma swoją część spośród pozostałych 400 przedsiębiorstw.

Polski wariant prywatyzacji powszechnej korzysta z doświadczeń sąsiednich państw, które prywatyzację przeprowadziły wcześniej. Rządowy projekt jest kolejnym zgłaszaniem do Sejmu w ciągu ostatniego miesiąca. Odrzucony poprzednio projekt został uzupełniony o szereg wniosków mniejszości, przede wszystkim o wnioski posłów SLD.

Mimo oporów posłów ZChN, projekt nie przewiduje uwłaszczania dzieci oraz dopuszcza do udziału w zarządzaniu Funduszami firmy zagraniczne, choć nie mogą one przeważać w radach nadzorczych Funduszy.

Kluby poselskie głosowały bardzo różnie. Za programem zdecydowanie opowiedziały się UD i PPL, natomiast pozostałe ugrupowania, bądź to pozostawiały rostrzygnięcie swoim posłom, bądź nakazały głosowanie przeciw.

Na wynik głosowania prawdopodobnie wpłynęła zarówno zapowiedź ustąpienia, przy niepowodzeniu, ministra Lewandowskiego wraz z jego klubem, jak i inicjatywa posła Łopuszańskiego, który podjął się negocjacji w sprawie powołania nowej, centroprawicowej koalicji we współpracy z prezydentem.

Uchwalenie PPP zdaje się być zwycięstwem słabnącej koalicji rządowej i oddaleniem perspektywy powołania rządu prezydenckiego oraz rozpisania wcześniejszych wyborów parlamentarnych. Sejmowa debata nie kończy jednak zabiegów wokół PPP — projekt czeka na aprobatę Senatu i prezydenta.

oprac. (kp)

Telefony są, miliony przepadły

Grzyby, telefony, pieniądze...

Na początku był akt notarialny z 11 maja 1990 roku tworzący spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Później wpis do rejestru handlowego: kapitał zakładowy — 10 mln zł., właściciel będący jednocześnie jednoosobowym zarządem.

Spółka miała się zajmować różnymi usługami, produkcją oraz wieloma dziedzicami handlu i pośrednictwem, co najlepiej wychodziło jej w obrocie... grzybami.

GRZYBY

Odmowa przyznania telefonu przyczyną wejścia na złą drogę?

W drugiej połowie 1990 roku właściciel spółki, pan W.L.P., usilnie ubiegał się o przydział telefonu w siedzibie spółki. Niestety, abonamentu nie otrzymał, a że głośno było wówczas o braniu spraw we własne ręce, więc postanowił wraz z żoną wybudować sieć telefoniczną we własnym zakresie. Miała ona obejmować wszystkich chętnych mieszkańców białostockiego osiedla „Wygoda” i to za zebrane od nich pieniądze. W miejscowej prasie pojawiły się ogłoszenia o planach przedsięwzięcia — m.in. o tym, że 1000 numerów powinno być gotowych w II kwartale 1991. Wstępny koszt oszacował właściciel spółki na 3 mln zł od jednego abonenta. Pierwsi chętni zgłosili się w końcu listopada i już 27 listopada podpisane zostały pierwsze 3 umowy. Na konto spółki wpłynęło 9 milionów. Potem klientów było więcej i więcej.

PLACIMY WIĘCEJ, PROSZĘ PAŃSTWA

Chętnych przybywało. Zmieniała się tylko cena, którą należało zapłacić za założenie telefonu oraz oddał się przewidywany termin oddania inwestycji.

Kameralne ceny

Suwalski browar na należy do szczególnie renomowanych, choć ma swoją przeszłość 100-letnią tradycję i zagorzałych zwolenników. Tenże browar słynie też ze stosunkowo niskich cen. Piwo „Kameralne” kupić można za mniej więcej 6500 zł. w Suwałkach, bo w odległych o 40 km Białobrzegach, w dość obskurnej gospodzie, za „Kameralne” płaci się 11 tys. 200 zł.

— Marża wynosi dwadzieścia pięć procent — odparła bufetowa na pytanie „dlaczego tak drogo?”. Policzylismy. Naszym zdaniem, marża (nawet od ceny detalicznej, a nie hurtowej) przekracza 70 proc. Skąd się bierze różnica? Nieznajomość matematyki czy też celowe nabijanie klienta w butelkę? Wierzymy, że to pierwsze.

(yes)

ci do użytku. Już od 26 lutego zawierając umowę wpłacali po 3.200.000, a od 25 listopada już po 4,5 mln zł. 31 grudnia 1991 stawka wzrosła do 5,7 mln zł. Ci którzy zawierali umowy wcześniej zostali zobowiązani do dopłacenia spółce od 800 tys. zł do 1,2 mln zł. Żądanie wspierała groźba niepodłączenia opornych do sieci. Jednocześnie termin oddania inwestycji do użytku, przesunął się z II kwartału 1991 na koniec I kwartału 1992.

PRZESTĘPSTWO!

Łącznie właściciel spółki zgromadził od 707 osób, z którymi zawarł umowy na 3 mld 38 mln 56 tysięcy złotych. Spółka wydała na prace związane z telefonizacją osiedla „Wygoda” — 2 mld 965 mln 831 tysięcy złotych. Tym samym pozostało jeszcze 72 mln 225 tys. zł z których — zdaniem prokuratury — spółka nie rozliczyła się, i których nie zwróciła osobom wnoszącym opłaty.

Jednocześnie prowadzący dochodzenie zarzucają właścicielowi spółki, że dysponując pieniędzmi swoich klientów prowadził prywatne operacje handlowe poprzez tworzenie lokat terminowych. Odsetki, jakie ten sposób otrzymał — chodzi o kwotę 283 mln 813 tysięcy złotych, oraz odsetki od kwoty głównej tj. 176 mln 146 tys. zł sobie przywłaszczył. Łączna kwota z wszystkich operacji dokonywanych pieniędzmi osób wpłacających oraz z sumy jaka pozostała po zrealizowaniu inwestycji, wyniosła 535 mln 185 tysięcy złotych; i właśnie przywłaszczenie jej, oraz działanie na szkodę interesów majątkowych osób które mu je powierzyły, to podstawa aktu oskarżenia, jaki Prokuratura Rejonowa wniosła właśnie do Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że telefony zostały w końcu podłączone do sieci. Stało się to w okresie od kwietnia do czerwca 1992 roku. Zgodnie z wcześniejszymi umowami między spółką a Telekomunikacją Polską SA, ta ostatnia przejęła całą inwestycję i zrzekła się pobierania opłat za zainstalowanie telefonów u poszczególnych abonentów.

Właściciel spółki pan W.L.P. w czasie przesłuchania nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów i odmówił składania zeznań.

RAFAŁ MALINOWSKI

Kurpie w natarciu ?

Sensację w ub. tygodniu wzbudziła w Łomży kolejna koncepcja podziału Polski na województwa, którą przywiózł z Warszawy senator Michał Rupacz. Na posiedzeniu Zarządu Miasta pan senator zaprezentował mapkę, która, wg jego zapewnień, przedstawia usytuowanie Łomży w podziale kraju na 27—28 województw (jest to jeden z trzech podziałów, proponowanych przez zespół rządowy). Wg tego podziału Łomża znalazłaby się w... województwie ostrołęckim! Województwo to składałoby się w 100 proc. z obecnego ostrołęckiego, części łomżyńskiego z Łomżą, Kolnem i Zambrowem (bez Grajewa i Wysokiego Maz.) oraz obrzeży siedleckiego, ciechanowskiego i warszawskiego.

W Łomży zapanowała zabawa konsternacja. Okazuje się, że od historycznych sentymentów do Mazowsza, które nie pozwalają „prawdziwym łomżyńsiakom” zaakceptować ewentualnego mariażu z Białymstokiem, silniejszy jest współczesny snobizm. Z dwójga złego mieszkańcy Łomży wolą Białystok, niż Ostrołękę, choć ta ostatnia niewątpliwie leży na Mazowszu. Dlaczego? Bo Białystok

„jest duży”, a Ostrołęka „to gorsza dziura niż Łomża i co będzie nami rządzić?”

Z „mapki Rupacza” wynika, że w „województwie ostrołęckim” centralnie usytuowane są historyczne gminy kurpiowskie: na północy Myszyniec, Łyse, Turośl, Zbójna, Kadzidło i Lelis, czyli dawne Kurpie Zielone, a na południu Ostrów Mazowiecka, Długosiodło, Brok, Małkinia i Brańszczyk, czyli dawne

Po ostatniej podwyżce cen co. i ciepłej wody

ŁSM w obliczu bankructwa

Zarząd Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zapowiada od 1 czerwca podwyżkę czynszów o 37 proc. W przedstawionej przykładowej kalkulacji czynszu za M-4 dla czteroosobowej rodziny główną pozycję zajmuje opłata za co. i ciepłą wodę — po ostatniej podwyżce cen urzędowych, ogłoszonej przez ministra finansów 28 kwietnia, wynosić ona będzie 625.400 zł (63 proc. czynszu). Drugą pozycję zajmuje opłata za wodę i wywóz ścieków — 151.200 zł (15,3 proc.), a trzecią remonty i utrzymanie pracowników spółdzielni z obsługą biurową — 118.440 zł (11,9 proc.). Znaczący jest także udział opłat za wywóz nieczystości (36.000) oraz z tytułu podatków miejskich (44.580 zł). W sumie po podwyżce czynsz za M-4 wyniesie 992.600 zł.

Zarząd zwraca uwagę, że koszty, składające się na wysokość czynszu, powstają w zdecydowanej większości poza spółdzielnią. I tak ceny co. i ciepłej wody, rozliczane ryczałtem, ustala minister finansów (podwyżki co dwa miesiące), wody i odprowadzania ścieków — wojewoda, wywożenia śmieci — Zarząd Miasta. Miasto wywindowało także b. wysoko opłatę za wieczyste użytkowanie terenów — z 5 mln w r. ubiegłym na 1,3 mld w br. oraz podwyższyło podatek od nieruchomości — z 1,1 do 1,6 mld.

Rada Nadzorcza i Zarząd spółdzielni mogą szukać ewentualnych oszczędności tylko w jednej pozycji: remontach oraz utrzymaniu pracowników spółdzielni, czyli kwocie 118 tys. złotych twierdzi prezes ŁSM Franciszek Poreda. — Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że dalsze ograniczanie wydatków z tej „pozycji” spowoduje negatywne skutki w postaci zaniedbania zasobów mieszkaniowych.

ŁSM staje się niewypłacalna. Na koniec pierwszego kwartału lokatorzy byli zadłużeni na kwotę 2,3 mld zł, 10 proc. członków stale lub okresowo zalega z czynszem. Zdaniem F. Poredy konsekwencją tak znacznej podwyżki będzie wzrost liczby osób zalegających z opłatą czynszu i zwiększenie ogólnej kwoty zadłużenia.

Zwracając się do Pana Wojewody z naszą informacją jesteśmy przekonani, że posłuży ona Panu przy prowadzeniu rozmów z rządem w sprawie ożywienia gospodarczego naszego regionu oraz umożliwi podejmowanie właściwych decyzji w sprawie ustalania cen za usługi komunalne — apeluje Rada i Zarząd ŁSM. — Radni Rady Miasta, podejmując decyzje o nowych podatkach i nowych opłatach, w naszym przekonaniu winni mieć zawsze na względzie poziom dochodów ludności.

MK

BIAŁYSTOK-BRZEŚĆ już jeździ

1 maja, po miesięcznej zwłoce od pierwotnego terminu (spowodowanej nie załatwieniem na czas ważnych formalności), uruchomiono stałe połączenie kolejowe Białystok — Brześć na Białorusi. Odprawa paszportowo-celna odbywa się na polskiej stacji granicznej Czeremcha.

Pociąg odjeżdża z Białegostoku o godz. 5.44 i przyjeżdża do Brześcia o 14.50; następnie odjazd z Brześcia o godz. 15.50 i przyjazd do Białegostoku o 20.02. Na trasie Białystok — Czeremcha — Białystok, z pociągu mogą korzystać pasażerowie z biletami komunikacji krajowej.

Kurpie Białe. Jest to podstawa spekulacji, że za tą koncepcją kryje się „lobby kurpiowskie”, ostatnio istotnie dające o sobie znać. M.in. Związek Gmin Kurpiowskich, skupiający gminy północne, przebił się ze swymi ideami „ziomkostwa” do centralnych mediów, co świadczy jakoby o poparciu, udzielanym mu przez wpływowe osobistość i organizacje w Warszawie. O wielkich wpływach „lobby kurpiowskiego” świadczyć miałyby także (wg tych spekulacji) ostatnie uroczystości Niedzieli Palmowej w gm. Łyse, które istotnie zaszczyliło wiele osobistości, m.in. kilku ambasadorów światowych mocarstw, marszałek Sejmu, a nawet... biskup łomżyński!

x x x

Emocje na tle „reformy wojewódzkiej” świadczą o tym, że kompletnie nie dociera do naszej świadomości sens projektowanych zmian w administracji publicznej. Głównym celem finalizowanych obecnie przygotowań

jest „odejście od struktury państwa komunistycznego”, „zadanie ostatecznego ciosu centralistycznemu systemowi władztwa resortowego” (określenia prof. Michała Kuleszy). Mówiąc w uproszczeniu chodzi o to, żeby o finansach publicznych nie decydowało paru urzędników w Warszawie, lecz „reprezentacje obywatelskie”. Reprezentacje takie będą miały gminy i powiaty, które wg prof. Kuleszy decydować będą o ok. 40 proc. finansów publicznych. Natomiast województwa pełnić będą funkcję czysto administracyjną. Wojewodowie, jako „apolityczni urzędnicy”, sprawować będą nadzór nad samorządami oraz dbać o „strategiczny interes państwa”.

Z tego punktu widzenia lokalne „boje o województwa” są zabawne. Mielimy nadzieję, że nie dadzą się w nie uwikłać parlamentarzyści, którzy niedługo decydować będą o „siatce województw”.

(MK)

Poli wystawa w Politechnice

POLA ORZECOWICZ jest malarką poszukującą. Kilka lat temu mieliśmy możliwość zobaczyć zbiór smacznych płócien o głębokim, ciemnym kolorystyce „starych holendrów” a tematycznie poświęconych głównie martwym naturom, gdzie jabłka były dojrzałe i pachnące, samowary obiecywały aromatyczną herbatę a cebule wyciskały łzy z oczu. Słowem — obrazy te były pełne rzeczy realnych, realnych „jak się patrzy”, w kolorach które służyły oddaniu tego świata takim jakim on jest a także nastroju towarzyszącego artystce w momencie tworzenia.

Dzisiaj oglądając jej obrazy nie mogę wyzwoić się z myśli, że przywróciła ona swój świat wizji artystycznych na nice, poddała go transformacji, uciekła w kosmiczny chaos prawybuchu niosącego ciągle fale promieniowania i odłamki planetoid. W tej kosmicznej wizji, stanowiącej jakby tło, snują się powłóczyście opony przesycone światłem szczątki rur, prętów, brył o miękkich krawędziach i szczątkowo zarysowanych, spiralnych bądź prostych schodów.

W tym zestawie płócien, stanowiących aktualny dorobek malarski, na szczególną uwagę zasługuje kilka, z motywem człowieka. Sylwetka ludzka, postać, twarz są zarysowane niewyraźnie, mglisto lub są wręcz cieniami postaci. Czymś zdecydowanie odrealnionym. W obrazach tych świat wizji artystki da się skonkretyzować — choć też odrealniony — odczytać, nazwać, przełożyć na symbol i metaforę. Bo oto mamy przed sobą obok ludzkich cieni, szpitalne łóżko, czerwony wężyk

odłączonej, niepotrzebnej już kłódkę przy pustym łóżku, pojawiające się schody i drabiny, czarem zwielokrotnione, białe płachty i pasy — niby całunów i niby bandaży.

Jest w tych obrazach fascynacja śmiercią, próba spojrzenia poza krawędź życia do celu, który trzeba

osiągnąć w trudzie wspinania się po szczeblach drabiny bez względu na to, czy będzie to droga kariery, bólu czy zwykłego szarego życia.

Obrazy Poli Orzechowicz przedstawiają świat abstrakcyjny, gdzie spontaniczne formy malarskie współistnieją i kontrastują z jednoli-

tymi płaszczyznami i formami geometryzowanymi. Czasem artystka dokonuje drobnego zabiegu, swoistej manipulacji: wycina w malowanym obrazie prostokąt i odchyła go, pozwalając zajrzeć za obraz. Za nim nie ma nic tylko pustka, nie zapisana przestrzeń — niepokojące pytanie.

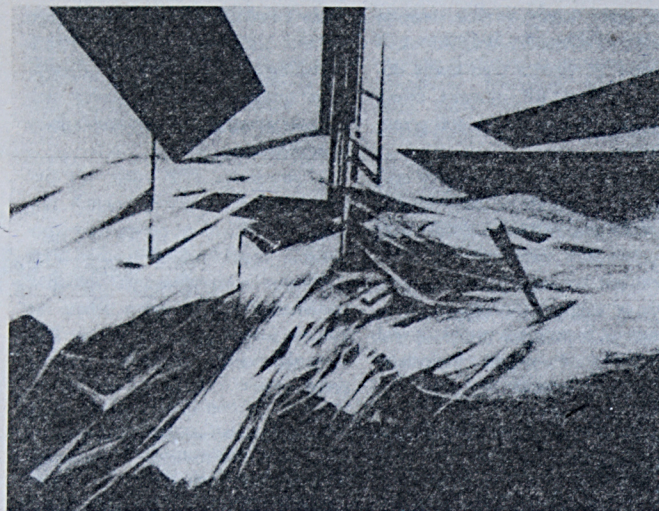
Smakując barwy, domyślając się wśród splecionych, rozdrobnionych form chaosu wszechświata, warto zwrócić baczniejszą uwagę na tych kilka prac autorki, potracających o problematykę egzystencjalną, wydartych z głębi duszy autorki, odkrywające świat, który próbuje zrozumieć.

W nich bowiem szuka ona odpowiedzi na zasadnicze pytania:

Dokąd zmierza po drabinie życia? Jak dostrzec swoją „smugę cienia”, swoją „światlistą dal”?

Wystawę zorganizował Klub Pracowników Politechniki Białostockiej przy ul. Wiejskiej 45 A, słusznie wychodząc z założenia, że technokraci muszą sponsorować humanistów.

ZYGMUNT CIESIEŃSKI



Leonardo, ujawnij się!

Rozmowa z dyrektorem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży, popularnym plastykiem Januszem Czarnym.

— Wśród głównych celów PLSP wymieniono m.in. „przygotowanie do aktywnej działalności na rzecz kultury w środowisku lokalnym”, co brzmi wyjątkowo dostojnie...

J. Cz.: — Tymczasem chodzi o coś bardzo prostego: chcemy przygotować ludzi, „promieniujących” i w trakcie nauki, i później na szeroko rozumianą kulturę. Stąd akcent w programie nauczania na przedmioty humanistyczne. Zamierzamy też organizować różnego rodzaju akcje plastyczne, mamy stałą galerię prac, pokazując ją będziemy również poza szkołą.

— A w przyszłości weny pomaluje łomżyński ratusz...?

— Jeśli będzie takie zapotrzebowanie! Najpierw jednak chcemy przenieść miasto... na papier! Zamienić w obrazy, ponieważ naprawdę na to zasługuje.

— Absolwenci będą umieli jedynie utrwalic malowniczy widok, czy otrzymają ponadto narzędzie zarobkowania, mające szczególnie dziś wartość?

— Praktycznie jako kraj dopiero weszliśmy na drogę prywatyzacji, w której oprawa plastyczna jest niezbędnym elementem w konkurencyjnej walce. Cena projektantów, plastyków będzie z każdym dniem rosła.

— I Pan, i żona jesteście profesjonalnymi artystami...

— W minionym okresie egzystowaliśmy w innych uwarunkowaniach. NP. małżonka, ze specjalizacją „formy przemysłowe”, nie miała wiele do zyskania. Ja, jako rzeźbiarz, z reguły nie narzekam!

— Skoro jesteście „przy kasie”: czy patronat nad szkołą Ministerstwa Kultury a nie MEN wyszedł na dobre?

— Zdecydowanie! Tego typu placówka wymaga bowiem fachowego podejścia, a — przepraszam, nie chcę nikogo obrazić — trudno o nie na szczęblu wojewódzkim. Natomiast z punktu widzenia korzyści materialnych, jest to dokładnie to samo, tj. podobnie jak inne szkoły rozglądaliśmy się za życzliwymi sponsorami...

— Nie mając nic w zanadru?

— Nie chcemy litości! Wolimy sympatię i wdzięczność np. za fachowo i celnie opracowaną reklamę wizu-

alną, pomoc w przygotowaniu estetycznego wystroju wnętrza, ekspozycję towaru, zaprojektowaniu przyciągającego wzrok opakowania, a nawet samego wyrobu. Wydaje się, że korzyści byłyby obopólne. Dla nas najważniejsze jest to, że oprócz zdobycia doświadczenia, uczniowie nawiązaliby może kontakt z przyszłymi pracodawcami!

— Na ile szkolny program pozwala wyjść naprzeciw zapotrzebowaniu tego typu ze strony biznesu?

— Każda ze szkół plastycznych jest naznaczona indywidualnym piętnem — nie ma dwóch identycznych.

Obowiązując oczywiście ramy programowe, ale generalnie tworzy go Rada Pedagogiczna placówki i dyrekcja. W Łomży za wiodącą specjalizację wybraliśmy grafikę użytkową, ale... Najbardziej zależy nam na tym, by rozwijać indywidualne predyspozycje uczniów. Jeżeli wykaże uzdolnienia czy ponadprzeciętne zainteresowanie animacją, scenografią teatralną, rzeźbą lub filmowaniem — będziemy go wspierać. Nie chcemy przeczyć żadnego przyszłego Van Gogha! Już w przyszłym roku wprowadzimy jako przedmiot fotografię, kolejny krok to informatyka z akcentami na projektowanie graficzne, potem — kamera video.

— Po pierwszych akcjach PLSP, np. aukcji prac, również uczniowskich. Z zyskiem oddanym na pomoc niepełnosprawnym, zdobyliście już grono sympatyków?

— Marzymy, by było ich coraz więcej. Nosimy się z zamiarem powołania Stowarzyszenia Przyjaciół PLSP, do — pomijając inne aspekty — ułatwiłoby współpracę z biznesmenami, organizacje plenerów i in.

— 14 maja minie termin składania dokumentów przez kolejnych kandydatów. Czego w związku z tym życzy dyrekcja?

— Jak najwięcej młodzieży z fantazją! Zapraszamy zresztą wcześniej: w poniedziałki, środy i czwartki prowadzimy konsultacje. Zachęcam do spróbowania sił, tym bardziej, że nie zdany u nas egzamin nie zamyka drogi do innych szkół średnich.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
NINA OMELCZENKO

Szumnie brzmi i puszy się jak paw — SZTUKA, bo przeważnie mieni się kolorami, nęci barwą. Ale początkiem jest przecież kreska. Czarna, prosta, wijąca się, wymykająca spod ręki artysty. Wszystko przez nią, dla niej, o niej.

Lecz zanim się ją okiełzna i zapamięta nad tym wprawnym ruchem ręki, trzeba się tego nauczyć.

Najlepiej u samego mistrza, a jeśli ten mistrz prowadzi jeszcze swoją szkołę i współpracuje z najlepszymi artystami polskimi, to nie pozostaje nic innego, jak zapisać się do tej szkoły.

Europejska Akademia Sztuk — europejska nie dlatego, że wkracza do Europy, bo zawsze tam była. Co? Oczywiście polska sztuka, która pozostaje na europejskim poziomie, tylko że nigdy nie miała szans, żeby w tej Europie na stałe zaistnieć. Teraz możliwość tę stwarza właśnie E.A.S.

Mieści się w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej — skójarzenia zbędne — budynku zaniedbanym i niszczącym, dlatego zanim się „wprowadzi” przeprowadzono remont, osuszono piwnice, w każdym razie zrobiono wiele dla tego zabytkowego obiektu.

Pomysłodawcą całej sprawy, założycielem i rektorem Akademii jest w jednej osobie ANTONI FAŁAT.

Jest absolutem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, artystą doskonałym w kraju i za granicą. Często mylony jest ze stryjczym dziadkiem Julianem, o którego spuściznę mówi „malarstwo szybko-schnące”.

Antoni Fałat zajmuje się malarstwem, grafiką, tkaniną artystyczną. Zasłynął jako malarz obrazów z cyklu „Portrety polskie”, „Polskie Wyspy Wielkanocne”, „Cztery pory śmierci”, „Portrety staropolskie”, „Polska Faraonów”.

Ważne miejsce zajmują czarno-białe obrazy malowane na kanwie starych zdjęć z rodzinnych albumów, gdzie zachowane są pewne zasady hierarchii, frontального ustawienia, ale podstawową jest jedno — lub wielopostaciowa kompozycja, w której elementem zasadniczym jest człowiek, ciało, strój, a indywidualizacji podlega jedynie twarz.

Najlepszym więc chyba wyznacznikiem poziomu Akademii jest A. Fałat, jak i cała kadra, wśród której są artyści — pedagodzy takiej renomy, jak Franciszek Starowieyski, Jerzy Duda-Grac, Wiktor Zin i wielu, wielu innych również dobrych.

Z Krakowa, Katowic, Łodzi przyjeżdżają wykładowcy, aby dać wykład lub poprowadzić zajęcia.

Akademia pozyskała również twórców zagranicznych, między innymi z Niemiec, Holandii i Hiszpanii.

MUZY ZA KRATAMI

SALON ODRZUCONYCH

E.A.S. jest szkołą nowoczesną, a stwierdzenie to jest zobowiązujące. Akademia daje możliwość swoim studentom poznania najnowszych osiągnięć techniki i wykorzystania ich w pracy artystycznej.

W ręku nowoczesnego artysty obok pędzla narzędziem pracy staje się kamera video, fotografia, komputer.

Nie znaczy to, że tradycyjny pędzel, czy ołówek zostają wyparte. One wciąż zajmują swe właściwe miejsce, a te „wynalazki” mają po prostu integrować artystę ze światem współczesnej techniki, a także dać mu możliwość postępowania się nią dla profesjonalnego zaistnienia.

Program nauczania z góry był przewidziany jako autorski. Na życzenie studenta może być prowadzony dla niego indywidualny tok studiów.

Na wykładowcy spoczywa odpowiedzialność za dobór materiału. Do każdej grupy studentów może podchodzić według własnej oceny ich umiejętności i zainteresowania.

Na zajęciach panuje luźna atmosfera. Rozmowy mają skupić nad pracą, pozwolić się otworzyć i swe dzieło wypowiedzieć nie tylko za pomocą pędzla, ale również słowa.

Słowo towarzyszy aktorowi tworzenia: monologi, dialogi, dyskusje mają otworzyć duszę artysty i zachęcić do opowiedzenia o swoich uczuciach na gorąco, przy kolejnym pociągnięciu ołówkiem.

Wzajemnie są sobie potrzebni: pedagog i studenci do kreowania atmosfery twórczej. Wyraźnie widać to na zajęciach prof. Franciszka Starowieyskiego, którego twórczość w procesie kreacji nazywana jest teatrem rysowania, a w Akademii prowadzi seminarium rysunkowe ukierunkowane na rysunek anatomiczny.

Założyciel przewidział także kształcenie tradycyjne, poza zajęciami warsztatowymi, studenci muszą opanować wiedzę podstawową. Środy są dniem bloku humanistycznego, obejmującym historię sztuki, filmu, muzyki, teatru, rzemiosła artystycznego. Należy wspomnieć o 5 godzinach tygodniowo jęz. obcego.

Po czterech latach, bo tyle trwa tok nauczania, mury tej placówki opuszczają studenci bogatsi o wiedzę teoretyczną i praktyczną, a przede wszystkim z kwalifikacjami zawodowego artysty.

Ambicją A. Fałata jest otwarcie trzeciego kierunku i wykształcenie ludzi, którzy będą znali się na sztuce, będą ją rozumieli, ale będzie ona dla nich także źródłem utrzymania.

Ma to być stary, zapomniany marszand, który zajmowałby się sprzedażą dzieł sztuki, był agentem handlowym, dyplomata polskiej sztuki za granicą.

„Manager sztuki” — to artysta, ekonomista, prawnik, handlowiec, który zna prawa i zasady gry na rynku sztuki. Rozumie, że sztuka to towar rzadki i dlatego bardzo drogi, ale i opłacalny. Sztuka w świecie jest jedną z gałęzi przemysłu narodowego. Handluje się nią, robi się na niej ogromne pieniądze, ale także dba, jak o kurę znoszącą złote jajka.

Dla przyszłych marszandów przewidziano szeroki program nauczania, lecz żebym swobodnie poruszać się na tej płaszczyźnie student będzie musiał opanować prawo celne i autorskie, psychologię, którą łączy się z techniką negocjacji, ekonomię, historię sztuki, architekturę, film, literaturę, muzykę, kulturoznawstwo i dwa języki obce.

Już na najbliższy rok szkolny 1993/94 planuje się otwarcie EUROPEJSKIEGO STUDIA PROJEKTOWEGO i zapoczątkowanie działalności usługowej.

Akademia ze swej strony stara się o pozyskanie wybitnych specjalistów krajowych i zagranicznych, aby zapewnić wysoki poziom usług.

Wpisowe wynosiło 10 mln, a czesne wynosi 3,5 mln, ale mimo tej sumy znalazło się wielu chętnych. W tym roku o jedno miejsce walczyło trzech kandydatów, z 200 osób przyjęto 60. O zakwalifikowaniu decydowała teżka i znajomość historii sztuki — żadne znajomości, czy pieniądze.

Dlatego nie przyjęto Brazylijki z grubym portfelem, która się po prostu nie nadawała. Są za to studenci z Zamościa, Ustki, Rzeszowa, Lublina.

Dla jednej Akademii jest spełnieniem i realizacją życiowych pragnień, dla drugiej oknem na świat SZTUKI. To okno trzeba otworzyć jak najszerzej i jak najszybciej dla chętnych z całej Europy, w której powstało właśnie Europejskie Centrum Sztuki (Paryż), wzorowane — jak powiedział A. Fałat — na Europejskiej Akademii Sztuk w Warszawie.

IWONA IWANIUK

DRAMATYCZNIE ALE BEZ SENSACJI

Związek Polaków na Białorusi liczy obecnie 20 tysięcy członków zrzeszonych w 140 organizacjach. Nie jest to dużo, gdyż Polaków najskromniej licząc jest tam 400 tysięcy. 85 proc. ich mieszka na terenie Grodzieńszczyzny i w Grodnie najbardziej jest zauważalna działalność Związku. Obecnie prawie 14 tys. osób uczy się w republice języka polskiego, w wielu szkołach są już klasy z polskim językiem nauczania. W Grodnie zawiązał się Społeczny Komitet Budowy Szkoły Polskiej, podobne są w Nowogródku i Wołkowysku. W Grodnie też wybudowany został „Dom Polski”. „Domy Polskie” buduje się w Baranowiczach, planowana jest budowa w Lidzie i innych miastach Białorusi.

W Grodnie w dniach 24-25 bm. w teatrze dramatycznym toczyły się obrady II Zjazdu Związku Polaków na Białorusi. Chwilami były one dramatyczne, grożono zerwaniem zjazdu, istniała też groźba rozbicia związku. Personalne porachunki osobiste udało się co roztropniejszemu delegatowi jednak przerwać — zjazd udało się doprowadzić do końca i zrealizować program, chociaż wielu delegatów z Grodna wyjechało zawiedzionych, a wielu po prostu z niesmakiem.

Na prezesa ZPB ponownie wybrano pana **Tadeusza Gawina**.

Sądząc po wynikach wyborów do Rady Naczelnej Związku, można wnioskować nawet, że dramatyzm zjazdu był reżyserowany, utarczki słowne i wycieczki osobiste były jakby przedstawieniem (na prawdziwy scenie prawdziwego teatru) prawdziwa gra toczyła się za kulisami. Prezesa wybrał zjazd w tajnym głosowaniu, następnie pan Gawin zaproponował skład nowej rady i delegaci przez podniesienie ręki akceptowali po-

szczególne osoby. Tylko właściwie dwie kandydatury nie przeszły w tych wyborach. Jedną oskarżono o udział w wywózkach Polaków na Sybir, a druga nie znalazła uznania być może dlatego, że była zbyt aktywna, a może dlatego, że zakładała związek — dokładnie nie wiadomo. Wybory odbywały się ekspresowo, gdyż trzeba było opuszczać salę.

Jak poinformował mnie prezes Grodzkiego Oddziału Związku Stanisław Sienkiewicz, wybory te nie były zgodne z niedawno uchwalonym statutem. Nie zaprotestowano, jednak, bowiem najwyższym dobrem dla Polaków jest utrzymanie jedności. Sytuacja na Białorusi jest taka, iż niebawem mogą odbyć się wybory do parlamentu. Tym razem Związek chce wystawić swoje kandydatury, jedność w tej sytuacji jest rzeczą niezbędną i konieczną.

Mnie najbardziej utkwiło w pamięci wystąpienie prof. Czesława Bieńkowskiego z Mińska, który powiedział, że okres improwizacji i żywiołowości w działalności związku skończył się bezpo-

wrotnie. Dotychczasowy rozwój był możliwy, gdyż ludzie po latach terroru i prześladowań zachłystywali się wolnością, obecnie jest już ta upagnioną wolność, ale brakuje chleba. Związek musi zadbać więc o rozwój bazy materialnej swojej oraz stworzyć warunki Polakom na Białorusi do zajęcia się działalnością gospodarczą. Nastąpił po prostu czas „pracy organicznej”.

Siedziłą ZPB jest Grodno i służnie, gdyż tu Polaków jest najwięcej, ale „Grodno” nie może zapominać, że Polacy są rozsiadani po całej Białorusi. Ci, zamieszkali przy granicy mają możliwość słuchania polskiego radia, oglądania telewizji, ci w głębi republiki są natomiast pozbawieni wszystkiego. Wielu Polaków na wschodzie nawet nie wie o istnieniu związku. Teraz, gdy związek umocnił swoją działalność w zachodnich obwodach, czas najwyższy zająć się problemami tych, którzy zostali najbardziej poszkodowani, tych których stalinowskie represje najmocniej przereźdzyły i dotknęły. Właśnie delegaci z obwodów: Mińskiego, Homelskiego, Mohylewskiego i Witebskiego najbardziej zawiądzieni opuścili Grodno.

Dwa lata temu, też w Grodnie, obradował I Zjazd ZPB, był on zauważony przez władze zarówno Białorusi, jak i Polski, ten drugi przeszedł mniej zauważony, no cóż zapal stygnie, wolność powszechniejsze. Warszawa nie zauważyła nawet, jak Białoruś przystąpiła do Paktu Zbiorowego Bezpieczeństwa Państw Wspólnoty, pewno nie zauważy, jak na Wschodzie znów będziemy gnazniczyć ze Związkiem Radzieckim.

JAN BRZESKI

Pomóżmy polskiej szkole

Komitet budowy szkoły polskiej w nowej dzielnicy Wilna — Justyniskach wystąpił z apelem „do społeczeństwa polskiego, instytucji, stowarzyszeń i firm prywatnych” o pomoc w zgromadzeniu środków finansowych potrzebnych na ukończenie szkoły i jej wyposażenie.

W powstającej 12-letniej szkole, która „dla uczczenia pierwszej wizyty Ojca Świętego na terenie dawnego imperium sowieckiego” ma nosić imię Jana Pawła II będzie się uczyć prawie 1,5 tysiąca polskich dzieci. Obecnie budynek jest w stanie surowym, a na jego wykończenie i wyposażenie potrzeba jeszcze pół miliona dolarów. Społeczność polska w Wilnie pragnie, by przynajmniej część szkoły została otwarta już we wrześniu podczas wizyty Ojca Świętego na Litwie. Jednakże — jak powiedział nowo mianowany dyrektor budującej się szkoły **Adam Błaskiewicz** — bez pomocy rodaków z Macierzy nie uda się tego dokonać.

Władze Wilna nie są obecnie w stanie wyasygnować sumy niezbędnej na ukończenie polskiej szkoły. Nie dysponują one środkami na ukończenie żadnej ze wznoszonych obecnie w mieście szkół, nie tylko tej polskiej — powiedział przedstawiciel **Komitetu Budowy Szkoły Czesław Okieńczyć**. Pomoc w budowie szkoły obiecała **Wspólnota Polska**, która zamierza wyasygnować część pieniędzy, jednak nie jest w stanie dać całej sumy. Dłate-

go też zwracamy się do wszystkich, którzy mogą nam pomóc, o wsparcie zarówno finansowe jak i rzeczowe. Chodzi o to, by nasze dzieci już w tym roku mogły rozpocząć naukę w nowej polskiej szkole — dodał Okińczyc

Organizatorzy nowej polskiej placówki oświatowej w Wilnie pragną, by była ona nie tylko największą polską szkołą na Wileńszczyźnie, lecz także, aby stała na naprawdę wysokim poziomie, by była nowocześnie wyposażona i dysponowała kadrą najlepszych nauczycieli. Bardzo liczą na wileńską młodzież kończącą właśnie uczelnie i kierunki pedagogiczne w Polsce.

W tworzenie polskiej szkoły w **Ju-**
styniszkach poza społecznością polską
na Litwie i Wspólnotą Polską zaanga-
żowały się już władze województwa
krakowskiego i miasta Krakowa, kilka
krakowskich szkół wyższych, w tym
Uniwersytet Jagielloński, przedsta-
wicieli PAN-u, małopolskiej „Solidarno-
ści”, „Tygodnika Powszechnego”, a
także ambasador RP w Wilnie **Jan**
Widacki.

Wszyscy, którzy pragną pomóc polskiej szkole w Wilnie wpłat pieniędzy mogą dokonywać na konto: **PKO I O/Kraków nr 35510-162779-132**, zaś deklaracje dotyczące darów mogą składać w krakowskim oddziale Wspólnoty Polskiej, Rynek Główny 14, tel. 22-61-58 w. 18 lub 22-63-41, fax: 22-43-55, tlx: 32-67-70 Dom PL.

(P)

Polska-Białoruś

Przesady i zaufanie

Rozwój stosunków Polski i Białorusi stanowić może — jak dotąd — przykład dla innych krajów tego regionu. W ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy doszło do wielu wzajemnych wizyt państwowych na wysokim szczeblu. Niedawno dwudniową wizytę złożył w Mińsku minister obrony narodowej Janusz Onyszkiewicz. Zasadniczym wynikiem wizyty było podpisanie porozumienia o formach dwustronnych kontaktów w dziedzinie wojskowej. Stanowi ono konsekwencję traktatu między naszymi państwami o dobrym sąsiedztwie i przyjaźnej współpracy z czerwca 1992 roku. Jego głównym celem jest sprzyjanie umacnianiu europejskich mechanizmów bezpieczeństwa, stabilności i współpracy w dziedzinie rozbrojenia. Uzgodniono, że w kontaktach wojskowych przestrzegane będą zwłaszcza zasady równości i wzajemnych korzyści, ze szczególnym zwróceniem uwagi na zagadnienia wzajemnego bezpieczeństwa, w tym na środki budowy zaufania w sferze przygranicznej. Ustalono zasady dwustronnych kontaktów: wizyty oficjalne, spotkania robocze, szkolenia specjalistów, pokazy techniki i uzbrojenia, wspólne imprezy kulturalne itp.

Wydaje się, że ustalenia poczynione przez ministrów obrony obu państw, sprzyjać powinny dalszemu normalizowaniu stosunków między nimi i zwiększać poczucie bezpieczeństwa obu społeczeństw.

Na Białorusi żywo dyskutuje się obecnie o problemach polityki bezpieczeństwa tego państwa. Stawiane są również tezy o rzekomym zagrożeniu ze strony Polski — część prasy białoruskiej wyraża obawy związane z planowaną dylokacją polskich jednostek wojskowych do wschodnich województw oraz niedawnymi ćwiczeniami Klon'93 w Orzysz. Lęki te — nieuzasadnione z polskiego punktu widzenia — mogą być jednak wykorzystywane dla bieżących potrzeb propagandowych.

Na Białorusi trwają dyskusje o przyszłym miejscu tego państwa na europejskiej mapie polityczno-militarnej: czy ma stać się ona państwem neutralnym, wejść do systemu zbiorowego bezpieczeństwa w ramach WNP czy też – patrząc perspektywnie – liżczyć na możliwości bliższych kontaktów z NATO. Ostatni z wariantów, mało dziś realny, nie może być jednak

w całości odrzucany. Przeciwnicy wojkowego wiązania się z WNP widzą w nim zagrożenie dla suwerenności Białorusi oraz groźbę wciągnięcia jej w zbrojne konflikty na terenie b. ZSRR. Zwolennicy zbliżenia wojkowego z WNP liczą natomiast na szansę reanimacji własnego przemysłu zbrojeniowego i zapewnienie stałych dostaw surowcowych ze wschodu. Swoją rolę grają też zapewne, wyniesione z niedawnej przeszłości, stereotypy myślowe części kół politycznych.

Tymczasem Białoruś pozostaje państwem ogromnie nasyconym wojskami. Odziedziczony po ZSRR i Armii Radzieckiej Białoruski Okręg Wojskowy nie zniknął wszakże wraz z upadkiem imperium. W wielu białoruskich miastach rosną ponadto osiedla mieszkaniowe dla kadry oddziałów wycofywanych z Niemiec. Na terenie Białorusi stacjonuje armia, na którą nie stać po prostu tego państwa. W tym roku wydatki na obronę wyniosły mają 56,5 mld rubli, z czego do dyspozycji Ministerstwa Obrony pozostawiono niespełna 52 mld. Wojskowi spodziewali się dużo więcej. Zgodnie z uchwaloną w końcu ubiegłego roku

doktryną obronną, zalecono rządowi uwzględnienie nakładów na utrzymanie sił zbrojnych w granicach 100 mld rubli.

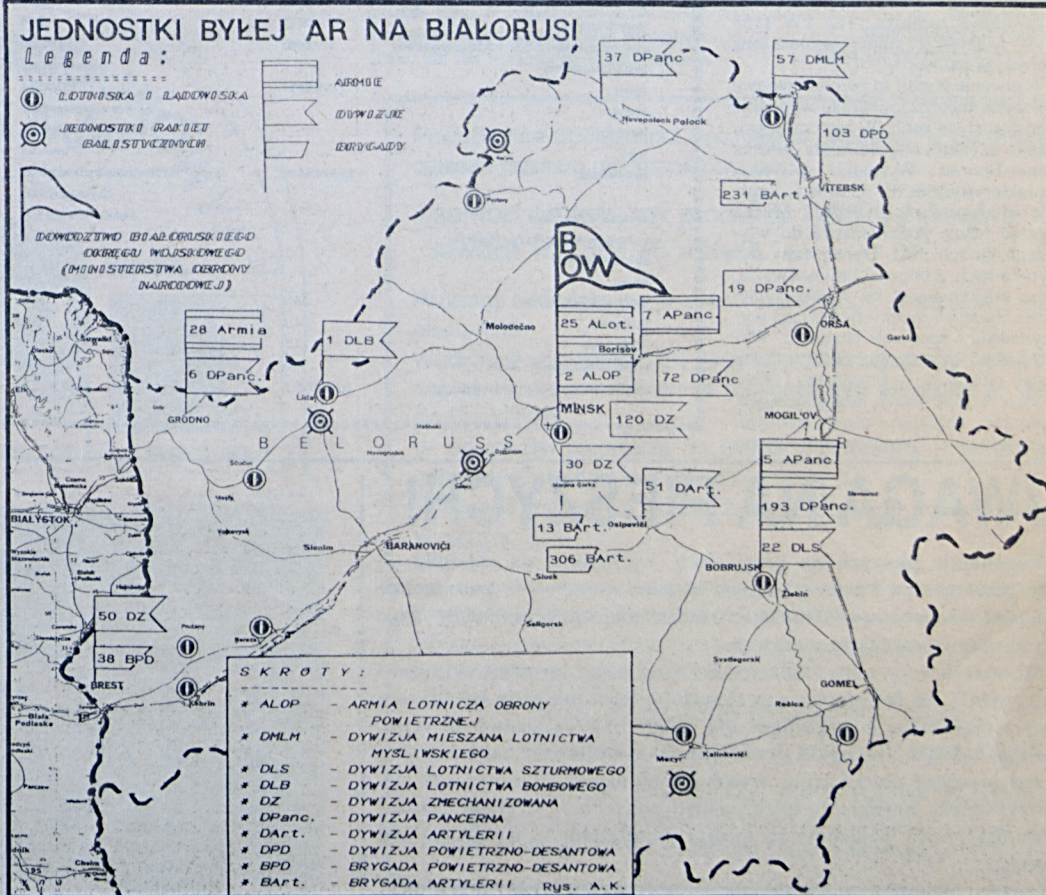
Porównajmy: powierzchnia Białorusi stanowi ok. 66 proc. w stosunku do terytorium Polski, zaś ludności jest blisko cztery razy mniej. Jeszcze wyraźniejsze są dysproporcje w dziedzinie militarnej: liczebność sił zbrojnych Białorusi stanowi dziś ok. 56 proc. (w 1995 r. — 43 proc.) w porównaniu do sił polskich; w poszczególnych rodzajach uzbrojenia analogiczne wielkości wynoszą: w ilości czołgów — 72 proc.; w 104 proc., bojowych wozach piechoty — 95 proc. i 120 proc.

sprzęcie artyleryjskim — 54 proc. i 100 proc., śmigłowcach bojowych 273 proc. i 61 proc., samolotach bojowych — 128 proc. i 58 proc. Z zestawienia wynika niedwuznacznie wyraźna dysproporcja sił — zwłaszcza uwzględniając wielkość załudnienia obu państw. Winno to rozwiać obawy przed „zagrożeniem” z naszej strony.

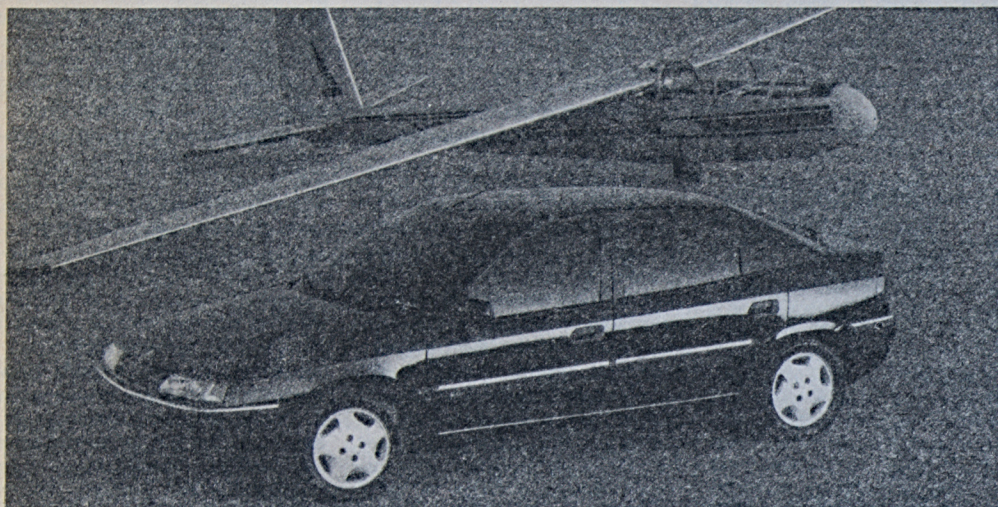
Wydaje się, że konieczne jest, w przewidywalnej perspektywie, zacieśnianie kontaktów wojskowych między naszymi państwami, budowanie środków wzajemnego zaufania. Już wiosną ub. roku Białoruś pozbyła się z własnego terytorium taktycznej broni jądrowej. Strategiczne bombowce — nosi-

ciela broni jądrowej — SU-24, rakiety typu SCUD oraz 81 rakiet SS-25 na samojedynych wyrzutniach, mają być przekazane Rosji w ciągu najbliższych 7 lat. Pozostaje ogromny potencjał konwencjonalny, który też ma być ograniczany. Przykładem tego jest redukcja ilości wojsk na zachodnich rubieżach Białorusi. Np. w Grodnie, gdzie do niedawna stacjonowało 300 nowoczesnych czołgów, pozostało dziś 62, a planuje się dalszą redukcję. Białoruś nalega na jak najszybsze usunięcie ze swego terytorium broni jądrowej i wyjazd wszystkich obcych (rosyjskich) jednostek wojskowych.

ADRIAN KONOPKA



AUTO-GLOB



PREMIERA W POLSCE

CITROEN XANTIA

W ubiegłym tygodniu, we środę, odbyła się w Warszawie premiera najnowszego „dziecka” francuskiej firmy Citroen, modelu XANTIA. Swoją światową premierę miało to auto przed miesiącem, na Międzynarodowym Salonie Samochodowym w Genewie. We wrześniu br., zgodnie z zapowiedziami, znajdzie się w sieci sprzedaży Citroena w Polsce.

XANTIA jest zapowiadany od trzech lat następcą modelu w klasie średniej, znanego także w Polsce, BX-a. Francuzi powiadają, że w tym samochodzie uczyniono bardzo wiele dla kierowcy i pasażerów, aby zaoferować im maksymalną przyjemność i najwyższy komfort, połączone z bardzo wysokim poziomem bezpieczeństwa.

Początkowo przewidziano cztery wersje oznaczone przez dwa poziomy wykończenia oznaczone symbolami SX i VSX oraz w trzy silniki benzynowe: czterocylindrowy o pojemności 1,8 litra i mocy 74 kW (103 KM), 2,0 litry 89 kW (123 KM) i 2,0 litry, wielozaworowa technika, 112 kW (155 KM); wszystkie silniki wyposażone we wtrysk paliwa.

Nadwozie Xantii to pięciodrzwiowa limuzyna mieszcząca bardzo wygodnie pięć dorosłych osób. W jego projektowaniu czynnie współdziałała włoska firma Bertone. Wymukła sylwetka, charakterystyczna dla Citroena, sugeruje miękkość i płynność. Można znaleźć liczne podobieństwa do większego modelu XM. Dynamiczny styl wynika także z bocznej linii nadwozia, które miękko unosi się w jego tylnej partii. Zwarty i mocny tył wyraża wytrzymałość i sportowy charakter. Wytrzymałość sygnalizuje także solidny kształt zderzaków — przedniego i tylnego oraz boczne listwy zabezpieczające, skutecznie chroniące przed drobnymi uszkodzeniami. Współczynnik oporu

powietrza Cx wynosi — w zależności od wersji — od 0,30 do 0,31.

Do konstrukcji Xantii użyto blach o wysokiej odporności na korozję — jedne są podwójnie galwanizowane, inne ocynkowane. Jak przystało na nowoczesne auto wiele elementów wykonanych jest z wysokiej jakości tworzywa sztucznego.

Konstruktorzy zadbałi o bezpieczeństwo ludzi. Samonośne nadwozie Citroena posiada m.in. dwie specjalne podłużnice przenoszące i rozkładające siły występujące przy zderzeniach. Przód i tył nadwozia tworzą duże strefy energochłonne. W drzwiach zamontowano — wzdłużne — wzmocnienia przeciw zderzeniom bocznym. Pasy bezpieczeństwa posiadają dodatkową zaciskową blokadę taśmy oraz regulację pionową mocowania. Inne rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo — poduszki powietrzne i napinacze pasów — będą wprowadzone w przyszłym roku.

Podwozie Xantii — rzecz charakterystyczna Citroena — to jedna po-

zja. Oprócz znanego już zawieszenia hydropneumatycznego, w Xantii znalazło się zawieszenie hydroaktywne. Działa ono precyzyjnie i szybko, nie wymagając żadnego wysiłku ze strony kierowcy. Jest to wynik połączenia hydropneumatyki z elektroniką. W tym samochodzie kierowca może sobie wybierać charakterystykę zawieszenia: komfortowe lub sportowe. Rolą kierowcy jest tylko przełączenie na żądany rodzaj resorowania, całą resztą zajmuje się elektronika utrzymując zadana charakterystykę w zależności od warunków drogowych.

Tak zawieszona Xantia utrzymuje stały prześwit — niezależny od obciążenia. Przy jeździe w nocy światła mijania zachowują zawsze swoje optymalne położenie zapobiegając oślepianiu kierowców nadjeżdżających z przeciwka.

Warta podkreślenia jest nowa generacja złącz elektrycznych. Mają one wystarczyć na cały żywot auta. Ta niezawodność oparta jest na zastosowaniu metali szlachetnych i wprowadzeniu nowego systemu skutecznych uszczelnień w połączeniach i włączkach przewodów.

Kolejna ciekawostka to samoskrętna osłona tylna dopasowana do doskonałych osiągnięć tego auta. Jeśli dodamy do tego odporne na odfekalanie, samostabilizujące się zawieszenie kół i hamulce tarczowe z przodu (wentylowane) i z tyłu, otrzymamy auto zasługujące na miano samochodu XXI wieku.

Przedział pasażerski jest przytulny i bardzo wygodny. Jedno odczuwa się natychmiast — jest to auto bardzo starannie wykończone. Esteci samochodowi mogą zachwycić się nawet odgłosem zamykanych drzwi, pokryw silnika, że nie wspomnę o bardzo przyjemnym szumie wydawanym przez pracujący na wysokich obrotach silnik. Zarówno kierowca jak i pasażerowie mają do dyspozycji wiele udogodnień, żeby nie powiedzieć bajerów sterowanych elektrycznie — od siedzeń poczynając a na lusterkach kończąc. Aha, na uwagę zasługują zamknięcia drzwi i pokryw. Złodzieje będą mieli twardy orzech do zgryzienia.

Nadwozie Xantii lakierowane jest w czternastu kolorach — lakierami normalnymi, metalizowanymi, dwuwarstwowymi, wreszcie perłowymi.

JANUSZ GRYSIN

PS. Do ciekawostek związanych z Xantią wróć w najbliższych wydaniach AUTO-GLOBU.

MODEL	XANTIA 1.8i	XANTIA 2.0i	XANTIA 16V
cylindry/silnik/ustawienie	cztery/trzędowy/poprzecznie		
średnica/skok	w mm	83/81,4	86/86/86
pojemność skokowa w ccm	1761	1998	1998
stopień sprężania	9,25	9,50	10,40
moc maksymalna /DIN/ w KM przy obr/min	103/6000	123/5750	155/6500
układ kierowniczy		wspomagany	
opony	175/70/14	185/65/14	205/55/15
hamulce		ze wspomaganiem	
przód		tarczowe wentylowane	
tył		tarczowe	
zawieszenie	hydrauliczne	hydrauliczne hydroaktywne	
wymiary dł/szer/wys.		4440/1755/1380 mm	
pojemność bagażnika /po złożeniu/		48/878 l.	
zbiornik paliwa		65 l.	
osłgi:			
0-400 m /w sek./	18,5	17,9	17,4
0-1000 m	34,3	33,3	32,1
0-100 km/h	12,5	11,5	10,6
prędkość maksymalna /km/h/	188	198	213
zużycie paliwa/ według testu ECE/	5,5/7,5/10,3	6,2/7,9/11,8	6,4/8,2/12,2

UWAGA NA PIESZYCH!

Poganianie pieszych na przejściach, wjeżdżanie na chodniki — tam gdzie można i tam, gdzie jest to zabronione — to powszechne praktyki kierowców. Niemieckie władze miejskie postanowiły ostro przeciwstawić się takiej samowoli.

Sto marek kary musi zapłacić kierowca, który na przejściu (oznakowanym!), na światłach, przy skręcie w lewo lub przy wjeżdżaniu (lub wyjeżdżaniu z parkingu, nie ustąpi pierwszeństwa pieszym. Uwaga, kto tylko niepokoi przechodniów (gwałtownie zahamuje tuż przed pieszym) płaci karę w wysokości 80 marek. Natomiast ci kierowcy, którzy naruszają bezpieczeństwo pieszych w strefach zakazanych dla ruchu pojazdów są karani mandatami w wysokości 100 marek.

Można taką samą taryfę stosować wobec naszych rodzimych piratów — przepisy wszakże są i obowiązują. Rzecz w ich egzekwowaniu.

(jag)

ALKOHOL I KIEROWNICA

W Polsce mamy pełną jasność do jakiej granicy kierowca uznawany jest za trzeźwego, natomiast w Niemczech ciągle trwa dyskusja. Specjaliści z wielu dziedzin zastanawiają się nad tym, przy jakiej zawartości alkoholu we krwi, jazda samochodem musi być ukarana.

Od początku 1993 roku również w nowych landach Niemiec (teren b. NRD) obowiązuje granica 0,8 promila. Ten kto ma więcej alkoholu we krwi jest karany jednomiesięcznym zakazem prowadzenia pojazdów, czterema punktami karnymi i 500 markami grzywny.

Recydywiści muszą liczyć się z zakazem prowadzenia samochodu przez trzy miesiące i 1000 marek grzywny. Kiedy natomiast próba wykaze zawartość wyższą niż 1,1 promila, prawo jazdy cofane jest na minimum pół roku (jag)

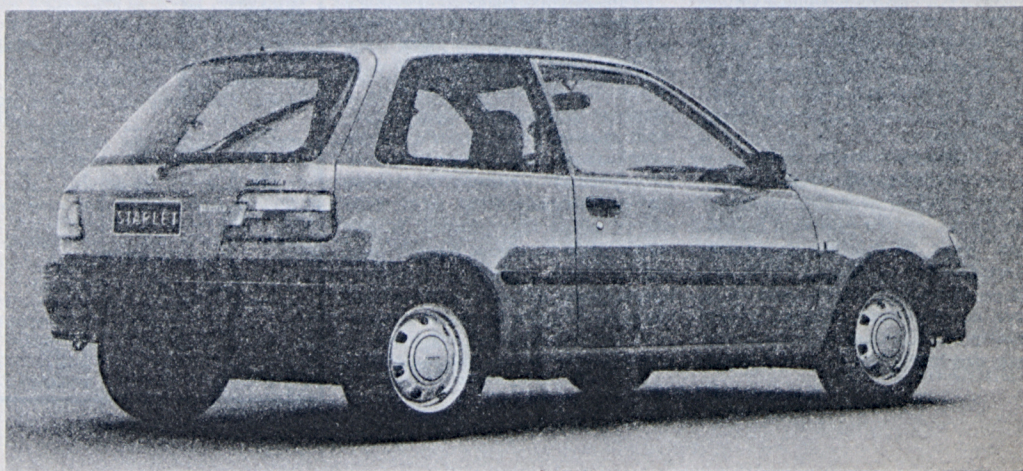
CIEKAWOSTKI

• **POSZUKIWANIE PARTNERÓW.** Mazda i Ford przez cztery lata prowadziły negocjacje dotyczące budowy samochodów Mazda w zakładach Forda w Saarlouis lub w Kolonii. Niestety, projekt upadł. Powód okazał się bardzo prozaiczny — brak zgody co do podziału zysków.

Mazda jest jedynym japońskim producentem, który nie ma swojego zakładu montażowego w Europie. Stąd też te zabiegi w poszukiwaniu stosownego partnera, przy pomocy którego można by ominąć zastrzeżone przepisy importowe obowiązujące w EWG.

• **EKOLOGICZNE TAKSÓWKI.** W szwajcarskim mieście Solothurn są już elektryczne taksówki. Do wyboru stoją dwa auta: Skoda Favorit na krótkie trasy i Colenta — na dłuższe. Cena przejazdu i prędkość bez zmian, tylko „tankowanie” jest bardziej wystawne — pełny akumulator dopiero po ośmiu godzinach.

Toyota Scarlet — najmniejszy pojazd tej marki w szacie nadwoziowej na 1993 rok.



W niedzielę na autogodkach

Przedpłata za 24 mln

Świąteczne dni i piękna słoneczna pogoda zachęcająca do wyjazdów za miasto sprawiły, że w minioną niedzielę na białostockich Krywanach wystawiono dużo mniej pojazdów. Ceny — w porównaniu do poprzednich — nie wykazywały większych różnic. Za przedpłatę na Fiata 126p żądano 24 mln zł.

Obfite natomiast żniwo zebrali brenklarze, łupiąc bez litości wszystkich amatorów hazardu, gry w kulki i trzy kubeczki. Pewien tatuś dał synowi, aby schował 10 mln zł przed kieszonkowcami. Synalek tak się zafascynował migającą kulka, posłuchał „dobrej rady” i... przegrał wszystkie. Omal nie doszło do tego, aby rodzic publicznie nie wymierzył kary temu, który zapomniał o przysłowiu „nie graj Wojtek, to nie przegrasz portek”.

A oto niektóre niedzielne notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1992) 45—49 mln zł, (1991) 33,5—45 mln zł, (1990) 31—37 mln zł, (1989) 28—32 mln zł, (1988) 25—31 mln zł, (1987) 21—22,5 mln zł, (1986) 18—22 mln zł, (1985) 14,5—17,5 mln zł, (1984) 11,5 mln zł, (1983) 11,5—15 mln zł, (1982) 12,5 mln zł, (1981) 7,5—12 mln zł, (1980) 9 mln zł, (1979) 6,5—7 mln zł, (1977) 6,5—7,5 mln zł;

FIAT 1500 (1991) 55,5 mln zł, (1990) 40—47 mln zł, (1989) 37 mln zł, (1988) 28 mln zł, (1987) 26—28,5 mln zł, (1986) 24—30 mln zł, (1985) 28,5 mln zł, (1984) 19 mln zł, (1982) 17,5 mln zł, (1981) 12,5 mln zł;

POLONEZ (1993) 88 mln zł, (1992) 78 mln zł, (1991) 59—72 mln zł, Diesel — 92 mln zł, (1990) 50—55 mln zł, (1989) 48 mln zł, (1988) 44 mln zł i tyle samo z karoserią z r. 1991, (1987) 38 mln zł, (1986) 28,5 mln zł, (1985) 28 mln zł, (1983) 23,5

mln zł, (1982) 19,8 mln zł, (1980) 16 mln zł;

ALEKO (1991) 65 mln zł;
ŁADA (1992) 78 mln zł, (1991) 75 mln zł, (1989) 45—48 mln zł, (1988) 38—50 mln zł, (1985) 32 mln zł, (1983) 30 mln zł, (1982) 22 mln zł, (1981) 14—20 mln zł, (1980) 12 mln zł, (1977) 9,5—13 mln zł;

SAMARA (1991) 79 mln zł, (1987) 52 mln zł, (1986) 41 mln zł;
TAVRIA (1991) 53,5 mln zł;
DACIA (1991) 45 mln zł;
SKODA 120 L (1988) 42 mln zł;
WARTBURG (1988) 25 mln zł, (1987) 17,5—24 mln zł, (1986) 20 mln zł, (1985) 14,5 mln zł, (1983) 11—13 mln zł;

AVIA (1985) 38 mln zł;
NYSIA (1980) 9 mln zł;
TARPAN (1987) 9,5—16,5 mln zł;

UAZ (z silnikiem Mercedesa 220 D) 24 mln zł;

ŻUK (1992, Diesel) 80 mln zł, (1989) 26—30 mln zł, (1988) 29 mln zł, (1987) 26 mln zł, (1986) 28 mln zł, (1985) 20—25 mln zł, (1984) 11—20 mln zł, (1983) 16—20 mln zł, (1981) 11 mln zł, (1978) 16 mln zł, (1977) 10 mln zł. (h)

AUTO NA LATO

To już czternasta edycja naszego konkursu „Auto na lato”. Przypomnijmy by zostać właścicielem samochodu Cinquecento, komputera IBM PC, dywanu oraz wielu innych atrakcyjnych nagród; wystarczy przesłać wypełniony drukowany poniżej kupon konkursowy pod adresem „Gazety Współczesnej” lub jej regionalnych oddziałów.

ZASADY GRY

W każdym piątkowym wydaniu „Gazety” drukujemy duży kupon z kolejnym numerem. W pozostałych wydaniach drukujemy małe kupony z numerem kolejnego tygodnia.

Cztery małe kupony z wydań codziennych należy wyciąć i nakleić na duży kupon o tym samym numerze. Jest to jedyna szansa na wygranie samochodu. Sam zdecydujesz, ile będziesz miał szans.

Komplet kuponów należy nadesłać lub przynieść do redakcji „Gazety Współczesnej” w Białymstoku (ul. Suraska 1) lub do

oddziałów „Gazety” w Łomży Aleja Legionów 7 lub Suwałkach ul. Kościuszki 32.

Co tydzień spośród nadesłanych lub przyniesionych kuponów z poprzedniego tygodnia będziemy losować nagrody pocieszenia.

Kupony, na które wylosowana będzie nagroda pocieszenia, wracają do „puli” i wezmą udział w losowaniu nagrody głównej.

A oto sponsorzy

naszego konkursu:

Protech-Poland Oddział Białystok, ul. Piastowska 11, tel/fax

416-799 — funduje komputer IBM PC.

Dom Towarowy „Nowy” — funduje co miesiąc nagrodę niespodziankę oraz na losowanie główne — dywan.
Białostockie Fabryki Mebli S.A. Szosa Północno-Obwodowa 5 — fundują bar „Gazda” z pięcioma stołkami.

Nagrody niespodzianki fundują także:

Animex-Export-Import sp. z o.o. Oddział Produkcji Leśnej (Białystok, ul. Dojnowska).
PSS „Społem”
Hurtownia-Przedsiębiorstwo handlu Zagranicznego „Hortex” (Białystok Zaścianki)
Biuro Podróżów „Novator” (Białystok, ul. Skłodowskiej 13) — funduje atrakcyjną wycieczkę zagranicą.



Lista Współczesna

Przebojów Muzyki Chodnikowej

(13 wyd. 3.05.93)

1. Jasnowłosa - MILANO
2. Usłyszysz wołanie - BOYS
3. Ewo - TROPICAL
4. Baba Jaga - FANATIC
5. Gwieździsty bilet - CRAZY BOYS
6. Stary cygan - AKCENT
7. Panna Agnieszka - MAXIM
8. Bara Bara - MILANO
9. Zawiedziona dłoń - SELECT
10. Drań - MAXIM

Propozycje:

Po prostu uwierz - ATLANTIS
Sam na sam - EX PROBLEM

Nagrody otrzymują: Maria Wronko (Czarna Białostocka), Marek Parfeniuk (Białystok), Marzena Bzura (Kalinowo), Mariusz Michalak (Mikołajki), Tadeusz Pawełski (Mońki), Wiesław Sadowski (Obniż), Tomasz Walesiuk (Białystok), Ewa Szemiot (Białystok).

Osoby z Białegostoku proszone są o odbiór nagród w holu Radia Białystok, słuchaczom spoza Białegostoku nagrody prześlemy pocztą.

Głosujemy na trzy piosenki, można też nadesłać własne propozycje (nie więcej niż trzy).



LISTA PRZEBJOJÓW MUZYKI CHODNIKOWEJ RADIA BIAŁYSTOK

1.....
2.....
3.....

Kupony przesyłamy na adres Radia Białystok: ul. Świerkowa 1, 15-328 Białystok. Wszystkie kupony biorą udział w cotygodniowym losowaniu atrakcyjnych nagród.

1. Imię i nazwisko.....
2. Adres.....

BAZETA
Współczesna

LISTY DO REDAKCJI

Pan
Wojciech JARMOŁOWICZ
Redaktor Naczelny
Gazety Współczesnej

obowiązku rzetelnej znajomości tematu.

Jeszcze raz proszę o zamieszczenie rzetelnych informacji o placeniu abonamentu radiowo—telewizyjnego, dla nas jest to sprawa życia i śmierci, gdyż z tych opłat głównie żyjemy.

Podstawowe nieporozumienie dotyczy pytania: za co się płaci abonament? Ustawa precyzuje — płaci się za posiadanie telewizora bądź radiodiodbiornika. Zapewne czeka nas zmiana sposobu ściągania opłat abonamentowych, gdyż dotychczasowy jest niewydolny.

Pozdrawiam
JERZY MUSZYŃSKI
REDAKTOR NACZELNY

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Grajewie ogłasza przetarg nieograniczony na:

» samochód żuk, rok produkcji 1985, cena wywoławcza 15.750.000 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.05.1993 r. o godz. 10 na placu PSS.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu w kasie Spółdzielni.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1185-1

Gminna Spółdzielnia „Sch” w Mońkach ogłasza przetarg na sprzedaż samochodów w dniu 25.05.1993 r.

- Star 2141, rok produkcji 1990
- Robur LD 3001, rok produkcji 1985
- Robur LO 3000, rok produkcji 1976

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 26-77 i 27-84. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

k 1212-1



KOMUNIKAT

Prezydium Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” unieważnia zaginioną pieczęć następującej treści:

Wiceprzewodniczący
Zarządu Regionu Białystok
NSZZ „Solidarność”
Józef Mozolewski

K 1225-1

ZESPÓŁ MIESZKANIOWY SKRAJ.

LOKALIZACJA
ul. Ciołkowskiego
naprzeciwko kościoła

REALIZACJA
1993/94

- ZABUDOWA SZEREGOWA, JEDNORODZINNA
- TECHNOLOGIA TRADYCYJNA
- KOMPLETNE UZBROJENIE TERENU W SIECI
- POWIERZCHNIA DZIAŁEK OKOŁO 200 m²
- POWIERZCHNIA CAŁKOWITA DOMU OKOŁO 170 m²
- KOMPLETNE ZAGOSPODAROWANIE TERENU (DROGI, OGRODZENIA, OŚWIETLENIE)
- CENA SEGMENTU 550 MLN ZŁ.

P.P.U. ZBIMAR
BIAŁYSTOK
UL. ŚWIETOJĄNSKA 13, POK. 909
TEL. 415-552
328-350 w. 230
INFORMACJA:
w godz. 8.00-16.00

k 1224-1

Okręgowa Dyrekcja CPN w Białymstoku ogłasza przetarg na sprzedaż następujących samochodów:

marka	nr fabryczny	rok prod.	cena wywoławcza
Raf 2203	175815	1989	42,5 mln zł
Żuk A06	57064	1983	11,5 mln zł
Jelcz 317D ciągnik siodłowy	14959	1981	42,5 mln zł
Naczepa CN 22 autocysterna	7902036	1979	37,5 mln zł
Przyczepa skrzyniowa SFA D35S	37252	1971	4,75 mln zł
Jelcz 317D ciągnik siodłowy	18097	1985	62,5 mln zł
Jelcz 317D ciągnik siodłowy	0097	1983	55 mln zł

Przetarg odbędzie się 13 maja 1993 r. o godz. 11 — świetlica Zakładu Transportu Białystok, ul. Baranowicka 121 (wejście od ul. Płażowej).

Wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do godz. 10 w dniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa.

W/w pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8-14 oprócz sobót i niedziel na terenie Zakładu Transportu pod w/w adresem.

W przypadku niesprzedania samochodów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 11.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 4703-1

Jednostka Wojskowa Nr 5523

18-400 Łomża

ul. Aleja Legionów 133

ogłasza, że w dniu 19.05.1993 r. o godz. 11
przeprowadza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w pojazdów:

	sztuk	cena
Star 660 ciężarowo-terenowy	13	2.500.000 zł
Star A-29 ciężarowo-szosowy	2	2.750.000 zł
Star A-29 furgon	1	4.424.000 zł
Kraz 255B ciężarowo-terenowy	1	8.274.000 zł
Star 660 instalacja chem.	2	4.750.000 zł
Nysa 522 dostawcza	3	8.573.000 zł
Żuk A-06 dostawczy	1	6.806.000 zł
Uaz 469B osobowo-terenowy	1	2.070.000 zł

II przetarg

	sztuk	cena
Star 29-W samowyladowawczy	1	7.091.000 zł
Żuk A-06 dostawczy	2	6.213.000 zł
Nysa 522 dostawcza	2	5.457.000 zł

Pojazdy można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg
od godz. 8-14 oraz w dniu przetargu od godz. 7.30-9.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przystępujący do przetargu mogą wpłacać gotówką
lub czekiem potwierdzonym przez bank do kasy jednostki przynajmniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn.

k 1182-1

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia PKS w Białymstoku, ul. Octowa 2

oferuje części zamienne i akcesoria do autobusów i samochodów ciężarowych marki: Iaz, Star, Kamaz, Autosan, Berliet, Ikarus, Jelcz — skrzynia 5-biegowa.

Zapraszamy do naszych magazynów w godz. 7.00—15.00, tel. 235-73.

k 1205-1

Studencka Spółdzielnia Pracy „Podlaska” ogłasza pierwszy przetarg nieograniczony na

□ samochód Żuk A11B, rok prod. 1987, nr rej. BKD 132E, cena wywoławcza 25.000.000,-

Przetarg odbędzie się w dniu 19.05.1993 r. o godz. 11 w siedzibie Spółdzielni przy ul. 27 Lipca 40/3, gdzie też można oglądać samochód na 3 dni przed terminem przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przy ulicy Augustowskiej 6/1 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 4650-1

Przedsiębiorstwo Turystyczne „CENTRUM-MAZUR” SA w Giżycku ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż autobusu „Autosan”, rok produkcji 1979, cena wywoławcza 30.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19.05.1993 r. o godz. 10 w Giżycku w hotelu „Wodnik”, ul. 3 Maja 2.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu, drugi przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% wartości pojazdu, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Pojazd można oglądać na camping przy Motelu ZAMEK, ul. Moniuszki, codziennie w godz. 7-15 oprócz sobót i świąt.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 1177-1

PW RAGO

Dealer

RN GLIMAR-GORLICE

- oleje silnikowe
- oleje przemysłowe
- parafiny • nafty

Magazyn: Białystok, ul. 27 Lipca
40/3, tel. 754-802 wew. 17
Biuro: tel. 431-659.

Zg 4346-1

Castrol

PHUP „DIVERSA”

Autoryzowany Dealer

Jerzy Sosnowski

**HURTOWNIA
SKLEP FIRMOWY**

Biuro: Białystok,
ul. Płażowa 17, p. 402, IV p.
tel. 410-019, tel. 413-574

Zg 4349-1

HURTOWNIA PATRONACKA
PZL SĘDZISZÓW poleca

FILTRY

w cenie
producenta



Białystok:

tel. 416-514, 410-019

Magazyn: ul. Płażowa 37 (Metalzbyt)

411-272 wew. 37

Zg 4348-1

samochody



ZNAKOWANIE pojazdów przed kradzieżą. Również u klienta, 511-262.
g 4657-0

SPRZEDAM przedpłatę 126p, tel. 245-73.
g 4636-1

POLONEZ 1988, garaż — Słoneczny Stok, 615-763.
g 4722-1

POLONEZ 1,5 SLE (1988). Łomża, tel. 168-887.
Łg 4462-1

SPRZEDAM Poloneza 1983/4, 151-423.
g 4696-1

SPRZEDAM Stara 200, rok produkcji 1981. Elk, ul. Mickiewicza 33 m.4.
p 252-00

sprzedam



SPRZEDAM Bisa po wypadku, rok produkcji 1990. Zambrów, tel. 42-90.

usługi



LIMUZYNA
nie tylko
DLA BOGACZY
tel. 413-360.
g 4689-0

AUTOALARMY — Zakład autoryzowany — inż. Sosnowski — Gedymina 21.
g 4416-0

Autotransporter
na 8 samochodów

marki IVECO

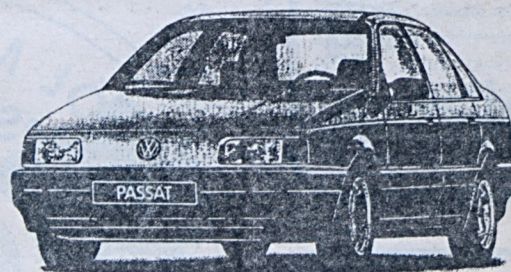
sprzedam.

Cena 280 mln zł.
Tel. Poznań 142-130.
k 1188-1

**BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ**

251-16
Współczesna

Brak tu miejsca,
by pokazać ile
w nim miejsca



Volkswagen Passat - nowy - w każdym wymiarze! Wystarczy popatrzeć, by zrozumieć jak wyglądać może przestrzeń z zewnątrz: silny, elegancki, zwarty, aerodynamiczny kształt sylwetki. Wystarczy wsiąść, by przekonać się co oznacza przestrzeń wewnątrz: obszerny przód i tył kabiny, duże, wygodne, rozkładane i regulowane fotele, zdumiewająca pojemność

bagażnika - 578 l! Wystarczy pojechać, by poczuć przestrzeń w ruchu: silnik o mocy od 75 do 174 KM, benzynowy. Diesla z katalizatorem lub bez. Zrywny, cztero- lub sześciocylindrowy, o pojemności od 1.6 do 2.8 l. VW Passat - elegancki, dynamiczny, bezpieczny, komfortowy i tyle w nim miejsca, że brak tu miejsca - by opisać ile w nim miejsca.

Autoryzowany Dealer VW i Audi
"Sienko i Syn" ul. Wysockiego 65
Białystok tel. 761-970
tel/fax 752-742



Volkswagen.
Wart Twojego zaufania

k 4123-1

AUTO-GAZETA 20% TANIEJ • AUTO-GAZETA 20% TANIEJ

Spółdzielnia Obsługi Rolnictwa „Rolbud” w Kalinowie ul. Sportowa 5, woj. suwalskie

posiada do sprzedaży drogą i przetargu
nieograniczonego niżej wymieniony sprzęt:

- Kombajn „Bizon” Z-56 rok prod. 1987 . szt. 1
- Przyczepy szt. 4
- Sadzarka do zmieniaków szt. 1
- Kopaczka elewatorowa szt. 1
- Kultywator szt. 1
- Roztrzaskacz obornika szt. 1
- Siatkarka szt. 2
- Dystrybutor szt. 3
- Części zamienne do maszyn i ciągników

Przetarg odbędzie się w dniu 12 maja 1993 roku
o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości
10% ceny wywoławczej najpóźniej 1 godz. przed przetargiem w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. k 1209-1

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

kol. Janinie Mitroszewskiej

składają

Zarząd i załoga Okręgowej
Spółdzielni Mleczarskiej w
Mońkach.

k 1207-1

Wyrazy głębokiego współczucia

dr JADWIDZE LIBUDA

z powodu śmierci

SIOSTRY

składają:

współpracownicy Przed-
szkola Nr 160 w Czerwo-
nym Borze.

k 1215-1

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
emerytowanego Dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Dróg
Publicznych w Białymstoku

ROMANA PIOTROWSKIEGO

serdeczne podziękowania składa rodzina.

g 4705-1

KASZARNIA w Hajnówce

ul. Białostocka 11 tel. 28-10

prowadzi

- skup jęczmienia
- sprzedaż kaszy,
jęczmiennej, jagla-
nej, otrąb i śrutu

g 4832-1

usługi

TELENAPRAWA, 254-92.

g 2185-0

PIECZĄTKI — „ECHO” Suraska 1

g 3971-0

PIECZĄTKI „PIK”, Białystok ul. Malmęda
35, tel. 436-593

Pieczątki „PIK”, Białystok, ul. Św. Rocha
13/15, tel. 271-00 w. 110

Pieczątki „PIK”, Białystok, ul. Legionowa
9/1, lokal 119, tel. 331-854 w 119 gw 380-0

MALOWANIE — najtaniej. 615-742 po
18.00.

g 4720-1

NAPRAWA podzespołów hydraulicznych,
mechanicznych, koparek, spycharek, ma-
szyn budowlanych. Wójtowo k/ Olsztyna,
tel. 13-96-12

P 243-0

STUDNIE wąskorurkowe, 415-323, wieczor-
nem.

g 4030-1

ŚCINANIE drzew, 512-735.

g 4399-0

lekarskie

GINEKOLOG Mirosław Kolada, Wąska 4
(od Jagienki) poniedziałki, środy (16-
17,30), codziennie 761-828.

g 4380-0

SPECJALISTYCZNY Gabinet Chirurgicz-
ny Wesoła 18 (nad apteką) 15.00-18.00.

g 3869-0

KURY NIOSKI sprzedam

T. Miklas, Ratowo-Piotro-
wo 9 gm. Śniadowo

Ł 3 4480-1

sprzedam

MASZYNIKI do pieczenia wafli. 434-264.

g 4724-1

RENAULT 11 1987 r, suknia ślubna — ta-
nio. Tel. 511-545.

g 4725-1

BLACHA OCYNKOWANA, FALOWA-
NIE TRAPEZOWE, dowolna ilość i wyso-
kość fal. „STANMART”, ul. Skalna 18
762-585.

g 4721-0

PALETY używane tel. 410-019.

Żg 4347-1

ZAKŁAD tworzyw sztucznych tel. 410-
019, 413-574

Żg 4347-1

SPRZEDAM stragan, 411-600

g 4717-1

FREZARKĘ czterostronną włoską tanio
sprzedam. Sokółka, ul. Wschodnia 21, tel.
44-66.

g 4709-0

PRASĘ Z-224 1986 r, Łozowo 61, Dąbro-
wa Białostocka.

g 4727-0

OBORNIK koński, tel. 207-55.

g 4701-0

SPRZEDAM ciągnik C-363 P rok produ-
kcji 1987. Przedziecki Eugeniusz, zam.
Rutki, ul. Młynarska 14, woj. łomżyńskie.

ZG 290-1

różne

NAWIĄŻĘ współpracę z odbiorcami gar-
soniek bistorowych Łódź (886) 74-10-30.

k 1214-0

KSEROKOPIĘ Canon, stodołę niedaleko
jeziora — tanio sprzedam. Giżycko, tel. 25-
21

gg 3128-0

LIKWIDACJA „MARDOM” Sp. z o.o.
Białystok, ul. Saturna 28.

4828-0

Gminna Spółdzielnia „SCH”
w Rucianem-Nidzie

WYDZIERZAWI MASARNIĘ Z UBOJNIĄ

Informacja w biurze GS „SCH”
w Rucianem-Nidzie, tel. 310-83

k 1191-1

turystyka

AUTOKAROWE przejazdy po Europie,
Druskienniki — sanatoria, wycieczki —
Londyn, Ateny, Włochy, Francja, Hiszpania,
Izrael — Egipt, USA, Kanada. Wypoczynek
— Tunezja, Hiszpania, Grecja, Włochy, Buł-
garia, Krym, Węgry. W kraju — Zakopane,
plaże nad Bałtykiem, jeziora, kolonie i obo-
zy. Agencja Tyrystyczna „Kosmos” Lipowa
51 tel./fax 520-471 w 113

Ag 4234-1

sprzęt agd

ŁODÓWKĘ 800.000, — 517-315.

g 4728-1

nauka

KURS angielskiego intensywnie. 223-70

g 4653-00

praca

MIESZKAŃCY SUWAŁEK, AUGUSTOWA,
EŁKU! Szwajcarsko-austriacka firma Zepher
poszukuje współpracowników. Preferowane
osoby 20-45 lat, energiczne, wykształcone, z
samochodem, telefonem. Spotkanie: Augu-
stów, Społeczna Szkoła Podstawowa, Zarzecz-
cie 17A, wtorek 4.V.93r godz. 17.00.

g 4688-00

DO WIELODZIETNEJ rodziny pracownik, zdrową gospośkę zatrudnię. Warunki dobre.
Dwurzyska, Warszawa, Szaniawskiego 12.

k 1076-1

MŁODY podejmie pracę, tel. 328-747.

g 4708-1

WIELOBRANŻOWCÓW w robotach bu-
dowlanych zatrudnię. 611-033 (9.00-16.00).

g 4831-1

DOM ❖ DOM ❖ DOM ❖ DOM ❖ DOM

PROFIL

15-879 Białystok • ul. Stołeczna 15
tel/fax 269-43 • ttx 853156 profil pl

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO I PRZEMYSŁOWEGO Sp. z o.o.

Projektowanie obiektów w zakresie budownictwa ogólnego, służby zdrowia,
urządzeń komunalnych, obiektów związanych z ochroną środowiska,
jak oczyszczalnie ścieków, kotłownie oraz modernizacja i projektowanie
pralni mokrych (nowe technologie, pomoc przy uzyskaniu kredytów
i kompletacji oraz dostawie urządzeń technologicznych).

K 1213-0

SALON BUDOWNICTWA

prysznice, które odmładzają

BIAŁYSTOK, ul. 1000-LECIA P. P. 10

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

Teresa Kasperkiewicz

Białystok, ul. Elewatorska 7, tel. 611-033

czynne w godz. 8.00-16.00, w soboty 9.00-14.00

oferuje firmom i osobom prywatnym

- stolarkę budowlaną firmy „STOLBUD” Sokółka w cenach detalicznych
producenta (okna trzyzbytowe, solidnie wykonane, b. dobrej jakości,
przy większych zamówieniach bezpłatny transport na terenie miasta).
- drzwi wejściowe i wewnętrzne sosnowe, klepkowe i filigrowe
(różne wersje).
- okna dachowe aluminiowe.
- futryny metalowe (pełen asortyment).

Żg 4345-1

WILGOTNE DOMY — IZOLUJ SAM SWÓJ DOM ŚRODKIEM

IZOLIT — MAUERTROCKNER
prod. RFN

- IZOLIT usuwa wilgoć i grzyb z Twoje-
go mieszkania, piwnicy, tarasu i zapobie-
ga opadaniu tynków.
- Prosty w użyciu — tylko rozpuścić w
wodzie, dwukrotnie nałożyć na ściany i
gotowe!
- IZOLIT wsiąka głęboko w mur i gwaran-
tuje optymalną izolację.
- Prospekt i cennik wysyłamy bezpłatnie

Rabat specjalny do końca maja !!!
IZOLIT 83-200 Starogard Gd.
Os. Kopernika 15/13, tel. 242-19,
codziennie 9-15.

k 1001-0

WANNY EMALIOWANE

P.W. „BISTAR” s.k.

oferuje do sprzedaży wanny emali-
owane białe (170 cm) w cenie:

- na cele inwestycyjne
680.000 zł/szt.
- dla odbiorców indywidualnych
900.000 zł/szt.

Białystok, ul. Pogodna 22,
tel/fax 220-67. Zapraszamy!!!

Ag 4235-0

nieruchomości

SPRZEDAM dom w stanie surowym. Za-
mbrów, tel. 21-51.

g 4707-1

SPRZEDAM atrakcyjną nieruchomość w
Witoszewie gmina Zalewo (woda, las). Ol-
sztyń, tel. praca 27-66-01 wew. 258, dom
33-41-73.

k 1197-1

SPRZEDAM dom jednorodzinny blisko
Augustowa, solidnie wykończony. Bargłów
16-320, ul. Polna 10, Jagłowski Edward.

g 4714-1

Zarząd Gminy Suchowola

ogłasza publiczny przetarg ustny na

SPRZEDAŻ DZIAŁEK STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY SUCHOWOLA:

- » Działki nr 838/6 o pow. 765 m² położonej w Suchowoli przy
ul. Augustowskiej wraz z budynkiem byłej agromoskowi
wykorzystywanej aktualnie na cele mieszkaniowe, przezna-
czonej w planie zagospodarowania pod budownictwo mie-
szkaniowe jednorodzinne. Cena wywoławcza działki wraz z
budynkiem wynosi 100.672.000 zł.
- » Działki nr 838/7 o pow. 655 m² położonej w Suchowoli przy
ul. Młodych przeznaczonej w planie zagospodarowania
pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Cena wy-
woławcza działki wynosi 15.006.000 zł.

Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu 11 maja
1993 r. (wtorek) o godz. 10 na działkę nr 838/6, zaś
na działkę nr 838/7 o godz. 10.30 w Urzędzie Gminy
w Suchowoli w sali kawiarnianej.

W przetargu mogą brać udział zainteresowane osoby fizyczne
i prawne, które do dnia 11 maja do godz. 9 wpłacą wadium
na działkę nr 838/6 kwotę 10.100.000 zł, zaś na działkę nr 838/7
kwotę 1.500.000 zł na konto Urzędu Gminy w Suchowoli Nr
905448-101-133 BS w Suchowoli lub w kasie Urzędu Gminy.

k 1210-1

usługi

ŁÓŻKA pojedyncze, piętrowe, dwuosobowe.
Zaścianki, Majowa 4, 52-12-83.

g 4719-0

DRZWI harmonijkowe różne — żaluzje:
poziome, pionowe, antywłamaniowe, ro-
lety, tapicerka, zabezpieczenie drzwi, 325-
058 Rozenfeld.

g 4840-0

mieszkania

WYNAJME, Starosielce, Węgierska 41.

g 4726-1

SAMODZIELNY pokój dwóm paniom,
bezdzielnemu małżeństwu, 431-088.

g 4723-1

SPRZEDAM 49 m kw., 52-12-83.

g 4719-0

kupię

DACHÓWKĘ esówkę rozbiórkową nową,
511-191.

4676-1

lokale

LOKAL 47 m kw. — Legionowa 9/1 (II
p.) — sprzedam, tel. 52-40-56.

g 4704-1

GDZIE? Z KIM? ZA ILE?

WAKACJE!!!

GIEŁDA
OFERT
WCZASOWYCH

08-09.05.93

sala NOT-u
ul. M. C. Skłodowskiej 2

k 1204-0

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Gródku

ogłasza w dniu 20.05.1993 godz. 10.00 przetarg
nieograniczony na sprzedaż n/w maszyn:

- Kombajn Bizon . . . szt. 1
- Ciągnik C-360 . . . szt. 2
- Rozsiewacz wapna . . . szt. 2
- Przyczepa asenizac. szt. 1
- Kolumna parnikowa szt. 1

Przetarg odbędzie się w siedzibie SUR. Biorący udział w przetargu
winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy
SUR. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu lub jego części
bez podania przyczyn.

k 1201-1

„AGROMET” Fabryka Maszyn Rolniczych w Czarnej Białostockiej

ZATRUDNI INFORMATYKA

Wymagane: odpowiednie przygotowanie zawodowe tj. wykształce-
nie i staż zawodowy.

Informacji udziela: Dział Zatrudnienia i Płac
tel. Białystok 751-795 w. 370 w godz. 7.15-15.15

g 4711-0

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Giżycku
Pl. Targowy 1, tel. 38-61 oferuje do sprzedaży

URZĄDZENIA MASARNICZE I CHŁODNICZE UŻYWANE:

- podgrzewacze wody • skraplacz SND-60 • komory parzelnicze oraz
transporterki do wód gazowanych

Ceny do uzgodnienia.

k 1208-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Kleosinie informuje, że

ZEBRANIE GRUPY CZŁONKÓW OCZEKUJĄCYCH

odbędzie się w dniu 13 maja
1993 roku o godz. 17.00 w świet-
licy osiedlowej w Kleosinie przy
ul. Wyszyńskiego 10.

Porządek zebrania i materiały do
wglądu w biurze Spółdzielni.

g 4718-1

UWAGA!

W ogłoszeniu Komornika Są-
du Rejonowego w Giżycku
z dn. 26.04. br. mylnie poda-
no wartość nieruchomości.

Winno być:

Nieruchomość

oszacowana została na
kwotę 148.596.000 zł

Przepraszamy

k 1116-1

RADA PRACOWNICZA

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego w Bielsku Podlaskim

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać
następujące warunki:

- ☐ wykształcenie wyższe
- ☐ staż pracy minimum 8 lat, w tym na stanowisku kierowniczym
minimum 5 lat
- ☐ znajomość obowiązujących zasad ekonomiczno-finansowych
- ☐ dobry stan zdrowia
- ☐ wiek do 45 lat
- ☐ wskazana znajomość języków obcych

Kandydaci obowiązani są do dostarczenia wraz z ofertą
następujących dokumentów:

- ☐ kwestionariusz osobowy z fotografią
- ☐ odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających kwalifikacje,
uprawnienia i znajomość języka obcego
- ☐ świadectwo zdrowia
- ☐ opinie z ostatnich 5 lat pracy
- ☐ życiorys

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętych koper-
tach z napisem „Konkurs” w dziale Kadr Przedsiębiorstwa Handlu
Spożywczego ul. Księdza Kardynała Wyszyńskiego 11, 17-100
Bielsk Podlaski w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia
w prasie. Oferty zostaną rozpatrzone przez Komisję Konkursową
ustaloną zgodnie z art. 35 Ustawy z dnia 25 września 1981 roku o
przedsiębiorstwach państwowych (jednolity tekst Dz. U Nr. 18 poz.
80 z 1991 r. z późniejszymi zmianami).

g 4702-1

TUW

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

UBEZPIECZA MIESZKANIA, ZAKŁADY, SKLEPY, BIURA, GOSPODARSTWA ROLNE.

W naszym Towarzystwie właścicielami jesteśmy wszyscy.

**U nas roczny zysk przeznaczają się
na obniżanie składek.**

Zapraszamy do Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych
Białystok, ul. Warszawska 6, tel. 436-994, 435-529 wew. 286.

**ZATRUDNIMY AKWIZYTORÓW z województw
białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego!**

**UWAGA! Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych
ma zaszczyt poinformować swoich członków, że
ZWROT SKŁADKI ZA ROK 1992 W UBEZPIECZENIU
MIENIA DOMOWEGO WYNOŚI 20%.**

g 4715-1

Współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Termin druku:

Rubryka:

- ☐ lokale
- ☐ usługi
- ☐ samochody
- ☐ różne

Imię i nazwisko:
Adres:

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16

KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

Cena za 1 słowo:
4.000 zł,

w wydaniu magazyno-
wym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń
– tydzień przed datą
druku ogłoszenia

Przedsiębiorstwo

WEŹMIĘ W DZIERŻAWĘ KOPARKĘ Z OPERATOREM

do rozładunku wagonów i

ZATRUDNI OPERATORA DŹWIGU DIS
(zapewniamy hotel)

tel. W-wa 36-55-65, 55-54-40 Tlx 825388

k 1200-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kolnie
informuje, że zebrania grup członkowskich członków
oczekujących na przydział mieszkań odbędą się w świetlicy Spółdzielni
przy ul. 11 Listopada 13 o godz. 17 w terminach:

- I grupa od nr umowy 16 do nr umowy 1300 11.05.1993 r.
- II grupa od nr umowy 1301 do nr umowy 2151 12.05.1993 r.

Informacja dodatkowa: materiały, które będą przedmiotem zebrania grup człon-
kowskich znajdują się do wglądu w siedzibie Spółdzielni przy ul. Ciepłej 3.

tg 4478-1

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane
w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 7

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż n/w sprzętu, który odbędzie się
14.05.93 r. o godz. 10 w siedzibie ŁPD
w Łomży ul. Gwardii Ludowej 7.

Sprzęt budowlany:

- sprężarka WD-53: NAN szt. 3
- betoniarka BWE-150 szt. 5
- betoniarka BWE-400 szt. 4
- wyciąg przyścienny szt. 1
- spawarka prostownikowa szt. 6
- pompa Żabka szt. 3
- miksokret szt. 1
- zbiornik do cementu Z-25 szt. 1
- motopompa spalinowa 100 NS szt. 1
- spawarka wirowa szt. 1
- wytwornica acetylenowa szt. 2
- kuźnia polowa elektryczna szt. 1
- wiertarka stołowa szt. 1
- gwinciarz mechaniczny szt. 1
- piec olejowy szt. 2

Sprzęt transportu:

- Tarpan 1986 szt. 1
- Ciągnik C-360 1987 szt. 1
- Jelcz 1975 szt. 1
- Naczepa 1982 szt. 1
- Białoruś 1978 szt. 1
- Star 29 1979 szt. 1
- Star 200 1975 szt. 1

Sprzęt geodezyjny:

- niwelator szt. 3
- teodolit szt. 2
- pionownik PW-100 szt. 1

Dokładnych informacji udziela

Dział Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego, tel. 58-44.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić
najpóźniej godzinę przed przetargiem w kasie przedsiębiorstwa.
Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1186-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI, ul. Branickiego 19

ROZPOCZYNA KURSY PRAWA JAZDY

w dniu 06.05.93 r. (czwartek) godz. 16

kat. ABCT, E, /B,E/C,E/D.

Nauka jazdy: F-126p, F-125p, Łada Samara, Łada 2107,
Polonez, Skoda Favorit, Cinquecento, ŻiŁ, Star, Ikarus.

Informacje tel. 328-587, 324-500. Zapraszamy kandydatów!

k 1026-1

TRAPEZOWANIE BLACH

Wszelkie wymiary

Sprzedaż blachy

tel. 752-110. ul. Armii Ludowej 82, Białystok

Zg 4338-0

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej

Sp. z o.o. w Białymstoku

informuje, że do dnia 30.05.1993 roku
**PRZYJMOWANE SĄ ZGŁOSZENIA
WCIEĆ DO MIEJSKIEJ SIECI CIEPŁEJ**
obiektów, przewidzianych do ogrzewania
w sezonie 1993/1994

— na terenie miasta Białystok.

Zgłoszenia należy składać w siedzibie MPEC

przy ul. Warszawskiej 27.

Komunikat niniejszy nie dotyczy obiektów prywatnych.

k 1172-1

BIURO KONSULTINGOWE

AGIMAR

Giżycko, Sienkiewicza 15
tel./fax 53-52

- Prywatyzacja • Reprywatyzacja • Likwidacja
- Tworzenie spółek
- Wycena majątku.

gg 3108-0

- Plugi 2-skbowe ... 3,9 mln
- Plugi 3-skbowe ... 4,9 mln
- Lemiesze ... 40.000,-
- Odkładnice
- Kultywatory
- Kosiarki rotacyjne
- Zbiorniki 5, 10, 25 tys. litrów

POM-SERWIS

Bielsk Podlaski, ul. Białowie-
ska 113D, tel/fax 32-66, tel. 32-67

g 4620-0

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

**OGŁASZA KONKURS
NA STANOWISKO
DYREKTORA WOJEWÓDZKIE-
GO ZAKŁADU KONSERWACJI
URZĄDZEŃ MELIORACYJNYCH
W BIAŁYMSTOKU**

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- ☐ wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne,
- ☐ staż pracy na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat,
- ☐ predyspozycje kierowania i zdolności organizacyjne,
- ☐ nie karany.

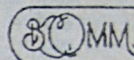
Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

- ☐ zgłoszenie udziału w konkursie,
- ☐ kwestionariusz osobowy z fotografią,
- ☐ życiorys,
- ☐ odpis dyplomu,
- ☐ opinia,
- ☐ zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego.

Oferty proszę kierować

do Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3
(pokój 40) w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia w prasie.

k 1202-1



oferuje

bezpośrednio z CHIN
SZTUCZNE
- ale piękne

KWIATY ROŚLINY DRZEWKA

duży wybór
ceny hurtowe

Warszawa
Os. Groty, Iskry 2
tel. 37-32-31
tel./fax 36-98-88

k 1030-0

PHŮ „Choiński”

Wola Zambrowska 8
tel/fax 37-55 k/Zambrowa

oferuje po cenach
zaopatrzeniowych:

- węgiel — kęsy, kostka, orzech od 800 tys. • cement p 35, h 25 w workach (cement biały) • wapno hydratyzowane • przewody kominowe atest gaz • wyroby kwasoodporne • blacha ocynkowana • blacha szwedzka na dachy 5 kolorów • papa asfaltowa i lepik • ościeżnice metalowe • stolarka okienna i drzwiowa STOLBUD SOKÓŁKA • eternit falisty płytki i gładki • cegła klinkierowa • cegła palona, szamotowa • kostka chodnikowa i drogowa • pustaki wiórowe z atestem • wełna mineralna • styropian

Zg 283-0



SŁUPSK

tel. 43 97 99

ul. Słoneczna 16e

produkująca atestowane
haki holownicze do samochodów
krajowych i zachodnich,
poszukuje odbiorców
na terenie całego kraju.
Zapewniamy transport.

ZATRUDNIMY AKWIZYTORÓW

k 1173-1

Przedsiębiorstwo Budowlane
„UNIBUD” Spółka z o.o. w Białym-
stoku Podlaskim, ul. Brańska 132

ZATRUDNI:

murarzy, tynkarzy, cieśli, stolarzy,
dekarzy, posadzkarzy

Kontakt telefoniczny:
42-41 wew. 28.

k 1187-0

• PŁUGI 2-SKIBOWE

już od 3,5 mln zł

• KULTYWATORY
WIELOCZYNNOŚCIOWE
• KOSIARKI ROTACYJNE

oferuje „WABEX” s.c.

Hajnówka, ul. Białostocka 11
tel./fax 28-10

g 4683-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Kol. Mariannie Kuczyńskiej
z powodu śmierci

MATKI

składają: Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Krawieckiej „Pokój” w Białymstoku.

g 4683-1



76 200 SŁUPSK,
ul. B. KRZYWOUSTEGO 8
tłx 0582518 pl
tel. 434-004 w. 221
fax 433-776

PRODUCENT Mebli sosnowych i okleinowanych

POSZUKUJE
FIRM
HANDLOWYCH

ZAINTERESOWANYCH
EKSPORTEM MEBLI
DO KRAJÓW WNP

k 1159-0

POSEZONOWA OBNIŻKA CEN
WĘGIEL, MIAŁ w każdym gatunku i asortymencie

Zakupisz zdecydowanie najtaniej!!!

„TRANSBUD” Elk, ul. Łukasiewicza 1, tel. 108-423 108-424
„TRANSBUD” Suwałki, ul. Północna 27 (baza SKR) tel. 59-79

oferujemy:

- bezpłatny dowóz do 25 km
- przy zakupach pow. 20 t ceny kopelniarne + koszty transportu kolejowego
- sprzedaż ratalna
- szkołom, instytucjom wydłużony termin płatności do 45 dni

UWAGA

od 20 kwietnia 1993 r. w naszych sklepach w Elku i Suwałkach
zakupisz **WSZYSTKIE RODZAJE PRZEWODÓW HYDRAULICZ-
NYCH DO MASZYN BUDOWALNYCH**

Serdecznie zapraszamy.

k 992-0-0

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN PRODUKCJI POLSKIEJ W CENACH FABRYCZNYCH

Zapraszamy do hurtowni:

- P.H. „Barbara” Siemiatycze,
ul. Wysoka 82, tel. 552184,
tel/fax 556487, telex 853198
- G.S. „Sch” Wydminy, tel. 111

k 1192-0

IMPORT Z CHIN

- ☐ TENISÓWKI:
damskie, męskie, dziecięce
- ☐ OBUWIE WIOSENNO-LETNIE
- ☐ KLAPKI

Łomża, ul. Wojska Pol. 161
tel. 62-09

tg 4448-0



Wiadomości Radia Białystok: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 Wita Radio Białystok — audycje prowadzi Lech Pilarski; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 5.45 Lekcja języka angielskiego; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twoje Radio prowadzi Krzysztof Kurianik; 10.15 Felieton Stanisława Kuraka pt. „Odwracanie kota”; 14.05 Radio Bezrobotnych prowadzi Jan Smyk; 14.35 Powroty prowadzi Cezary Makarewicz; 14.55 Lekcja języka angielskiego; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radia opr. Marek Liberadzki; 16.15 Zadzwoń do Nas... 230—70 prowadzi Barbara Cirk; 18.00 Kalendarz dnia BBC; 18.30 Ukraińska Dumka aud. Eugeniusz Ryżki; 18.45 Pod znakiem Pogoni aud. Włodzimierz Prochowicz; 19.05 Listy, sprawy, interwencje; 19.10 Teresa Kudelska zaprasza...; 21.05 American Country Countdown — prowadzi Korneliusz Pacuda; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Lekcja języka angielskiego; 22.35 Wieczorna Serenada — aud. Zofia Gładyszewska; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok aud. prowadzi Cezary Makarewicz — Europejska Lista Przebojów.

radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 — 8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Joanna Iwaszkiewicz: „Wtedy kwitły forsycje”; 10.40 Orkiestra Stefana Rachonia i jej soliści; 11.05 Akademia Młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.25 Filmowa muzyka Dmitri Tiomkina; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.25 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata z Brazylii; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Orkiestra w repertuarze popularnym: Filharmonicy Nowojorscy; 14.13 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Powracająca melodia; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Nowości muzyczne — Hiszpania; 18.05 Echo: Magazyn medyczny; 18.40 Lekcja języka angielskiego; 18.55 Przeboje Muzycznej Jedynki; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Lekcja „Special English” 20.20 Wszystko jest piękne; 20.25 Koncert zyczeń; 20.45 Jerzy Andrzejewski: „Wielki Tydzień”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania; 22.15 Pianści na estradach świata: Aleksiej Sutanow; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 Twórcy polskiej piosenki: Adam Skorpuka; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

Radio i telewizja

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business News; 9.05 Przed południem — prow. J. Janiszewski; 9.30 Informator Ekonomiczny; 10.05 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzone przeboje; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Peter Cheyney: „Kat się niecierpliwi”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Wiosenne potpourri; 14.30 Krzysztof Fus: „Byłem”; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis — prow. B. Marcinik; 19.12 O czym myśli Maciej Engler; 19.25 Nasz felietonista: W. Cholewicki; 19.35 Trochę swinga; 20.10 Spotkania o zmrzoku; 20.15 Trzy kwadransy jazzu; 21.05 Anna Stroińska: „Sennik galicyjski”; 21.15 Harmonia mundi; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne; 22.15 Wieczory polskie; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas potów; 23.45 Dookoła noc się stała; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. P. Sztompke i R. Dziwowski.

telewizja

PROGRAM I TVP

6.00 „Tajemnice Sahary” — serial prod. włoskiej
7.35 „Bill Cosby Show” — serial prod. USA
8.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego: Gustaw Holoubek w Łańcucie
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Kapitan Conrad” — serial prod. franc.-pol.-hiszp.
11.00 Giełda pracy — giełda szans
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.40 Gotowanie na ekranie
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.50 „Siegnać nieba” — serial dok. ameryk.-ang.
13.45 Kuchnia — Cuda w... zlewie
14.05 Nasz Bałtyk
14.20 Rysuj z nami?
14.35 Laboratorium — Elegancja, czyli piłka węglowa
15.00 Gra muzyka: Harmonijka ustna
15.20 My w kosmosie — Historia astronautyki
15.35 Tele — komputer
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: TIK-TAK
16.50 Muzyczna Jedynka

17.00 Teleexpress

17.25 „Bill Cosby Show” — serial kom. prod. USA
17.50 Automania — magazyn motoryzacyjny
18.15 Odolanska 10 — magazyn historyczny
18.40 Sejmograf — magazyn parlamentarny
19.00 Wieczorynka: Przygody Alfreda Jonatana Kwaka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.15 „Sam Houston — legenda Teksasu” — western prod. USA
21.30 Listy o gospodarce
22.00 Co słychać? — Andrzej i Jacek Zieliński
22.15 Architektura kościołów — program o współczesnej architekturze sakralnej
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 Rozmowy z Nikodemem
23.50 Gorąca linia
24.00 Powrót bardów Wojtek Gęsiński — poeta i kompozytor
0.30 Zgromadzenie wszelkich istot — widowisko publicystyczne
1.15 Telekin Wspaniały „Obok” — dramat psych.-obycz. prod. pol.
2.10 Teatr Telewizji — spektakl na bis: Jules Romains — „Knock, czyli triumf medycyny”

PROGRAM II TVP

8.00 Panorama
8.05 Program lokalny
8.35 „Annette” — serial anim. prod. jap.
9.10 Studio Dwojki
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Ekspres reporterów
10.30 Język francuski
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwojki
11.15 Ojczyzna — polszczyzna
11.30 Maraton trzeźwości — program Ewy Cendrowskiej
12.20 Muzyczne wizyty — Stefan Vleddar
13.00 Panorama
13.05 Sergiusz Prokofiew — Panicznik Kize — koncert WOSPRITV w Katowicach
13.25 Z cyklu „Kawalerki”: „Chwila” — serial prod. pol.
14.00 Studio otwarte
15.00 „Tak było — Portret pokolenia” — film dok. Katarzyny Kętrzyńskiej
15.55 Program dnia
16.00 Z kart krakowskiego archiwum: Krakowskie oryginały
16.20 Magazyn przechodnia
16.30 Panorama
16.35 Jak żyć — portret rodzinny
16.50 „Annette” — serial anim. prod. jap.
17.20 Ojczyzna — polszczyzna

17.40 Moja wiara
18.00 Programy lokalne
18.30 Panorama
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.00 „Tak było — Portret pokolenia” — film dok. Katarzyny Kętrzyńskiej
19.40 Ballada z końca wieku — program poetycko-muzyczny
20.00 Non Stop Kolor
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny
22.20 Spóźnione premiery: „Ewa” — film fab. prod. wlos.
0.15 Panorama

TV SAT



POLSAT

16.30 Program dnia; 16.35 Trzej mężczyźni i kołyska — film franc.; 18.20 Autostopowicz — serial; 18.45—23.15 Przerwa; 23.15 Program wieczoru; 23.20 Mistrzowie Polskiego Dokumentu. Mistrz Nikifor; 23.30 Oko proroka — film prod. pol.—bułg.; 1.15 Pożegnanie.

RTL TELEVISION

6.00 Aktualności; 7.00 Dzień dobry Niemcy — mag. poranny; 9.00 Sześć — serial krym.; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 Der Preis ist hei — teleturniej; 11.00 Riskant!; 11.30 Familienduell — teleturniej rodzinny; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Springfield Story — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Na hasło „Ratunek” — serial; 15.00 Dziwne hobby — serial krym.; 16.00 Hans Meiser — progr. rozrywkowy; 17.00 Kto jest szefem? — serial kom.; 17.30 Ożeniony z dziećmi serial; 18.00 Elf 99 — mag.; 19.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv — mag.; 19.45 Dobre czasy, złe czasy — serial niem.; 20.15 Nieśmiertelny — serial USA-RFN; 22.15 Bez śladu — progr. o poszukiwaniu osób zaginionych; 23.05 Gorące miejsce — progr. Olafa Krachta; 23.15 Gottschalk — progr. rozrywkowy; 0.00 Prawo i porządek — serial krym.; 1.05 Ożeniony z dziećmi — serial; 1.45 Kto jest szefem? — serial kom.; 2.15 Sześć — serial krym.; 3.15 Hans Meiser — powt.; 4.10 Explosiv — powt.; 4.35 Dziwne hobby — serial; 5.30 Bogaci i piękni — serial.

SAT I

5.30 Zaryzykuj! — powt.; 6.00 Dzień dobry z SAT I; 9.05 Pod słońcem Kalifornii — powt.; 9.55 Wspinaczka — powt.; 11.35 Sąsiedzi — powt.; 12.00 Kolo fortuny — powt.; 12.40 Halli Galli — powt.; 13.30 Młody i niespokojny — serial USA; 14.20 Sąsiedzi — serial austr.; 14.50 Pod słońcem Kalifornii — serial USA; 15.45 Rewolwer i melonik — serial ang.; 16.45 Zaryzykuj! — quiz; 17.20 Idź na całość!; 18.30 Dran — sport; 18.45 Wiadomości; 19.00 Klipp — klapp; 19.30 Kolo fortuny; 20.15 Parada przebojów muzyki ludowej — progr. muz.; 21.10 K — przestępstwo na celowniku — mag. krym.; 22.00 Sprzeciwi! —

progr. public.; 23.00 Spiegel TV — reportaż; 23.40 Tracy Lords Show, cz. 3 — serial erot. prod. ameryk.; 1.00 Mann-o-Mann — powt.; 1.50 Rewolwer i melonik — powt.; 2.40 Program na jutro; 2.45 SAT I — Text.

PRO 7

5.40 Zagubieni w przestrzeni — powt.; 6.30 Mój przyjaciel Ben — serial USA; 6.54 Trick 7 — powt.; 8.40 Dzieciaki, kłopoty i my — powt.; 9.10 Hart — powt.; 10.05 Tajemnica trzech dżonek — powt.; 11.45 Ulice San Francisco — powt.; 12.45 Bill Cosby Show — powt.; 13.15 Przypadki Harry'ego Foxa — serial USA; 14.05 Mój mężczyzna Adam — kom. USA; 15.25 Hart — serial USA; 16.19 Trick 7 — serial anim.; 18.05 Dzieciaki, kłopoty i my — serial USA; 18.35 Bill Cosby Show; 19.05 Ulice San Francisco; 20.00 Wiadomości; 20.15 Miłość to prywatna sprawa — pilot serialu niem.; 22.00 High Way-man — pilot serialu USA; 23.45 S.W.A.T. — serial USA; 0.40 Wiadomości; 0.50 Przypadki Harry'ego Foxa — powt.; 1.35 Wiadomości; 1.45 Głina — powt.; 3.35 Wiadomości; 3.45—4.35 S.W.A.T. — powt.

MTV

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 VJ Richie Rich; 13.00 VJ Simone; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV At The Movies; 17.30 MTV News At Night; 17.45 3 From 1; 18.00 The Soul of MTV; 18.30 MTV Prime; 20.00 Dial MTV; 20.30 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV At The Movies; 23.30 MTV News At Night; 23.45 3 From 1; 0.00 MTV's Hit List UK. Przeboje w W. Brytanii; 2.00 VJ Marijane; 3.00—7.00 Nocne teledyski.

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka; 9.00 Tenis; 11.00 Hokej na lodzie Mistrzostwa Świata Grupy A; 13.00 Piłka nożna. Eurogole; 14.00 Tenis. Turniej ATP w Atlancie; 16.00 Judo. Mistrzostwa Europy w Atenach; 17.00 Tenis. Mistrzostwa Świata w Innsbrucku; 18.00 Piłka nożna. Eurogole; 19.00 Eurofun. Nietypowe sporty; 19.30 Eurosport News 1; 20.00 Eurotenis. Aktualności; 22.00 Boks. Walki zawodowców; 23.00 Snooker; 1.00—1.30 Eurosport News 2.

JEDYNY IMPORTER
DEKORA
TAPETY
zmywalne
200 wzorów
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128,
K 4244-0

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgielki w Białymstoku — „LEKCJA” (mała scena), godz. 18.

Białostocki Teatr Lalek — „Czerwony Kapturek”, godz. 10, „Mały Tygrysek Pietrek” (Dąbrowa Białostocka), godz. 9 i 11.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — Konfrontacje '93 —

Co, gdzie, kiedy?



„Gracz” (USA), godz. 12.30, 15, 17.30, 20.

„TON” — „Przypadkowy bohater” (USA, I. 15), godz. 11, 13, 17.30, „Alive” (USA, I. 15), godz. 15, 19.30.

„FORUM” — Młodzieżowa Akademia Filmowa „Nocny kowboj”, godz. 12.

„SYRENA” — „Skaza” (franc.-

ang., I. 18), godz. 13, 18, 20, „Wiatr” (USA, I. 15), godz. 16.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz” — „Pracująca dziewczyna” (USA, I. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Imperium zmysłów” (jap., I. 18).

Sokółka „Sokół” — „Podwójne życie Weroniki” (franc.-pol., I. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Dracula” (USA, I. 15), godz. 15.30, 18, 20.

Kolno „Wrzós” — „Miś” (pol., I. 15), „Labyrinth” (ang., I. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Niebo nad Berlinem” (franc.-niem., I. 15).

Bemowo Piskie „Wrzós” — „Kommando Foki” (USA, I. 15).

Elk „Polonia” — „Dotknięcie ręki” (pol.-duń., I. 15), „Fatalne zauroczenie” (USA, I. 15), „Ochłani” (USA, I. 15).

Gizycko „Fala” — „Fatalne zauroczenie” (USA, I. 15).

Olecko „Mazur” — „Tragarz puchu” (franc.-niem., I. 15).

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 75-23.33.

SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwania 990, 999, 524—192. Informacja Pogotowia tel. 22—222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240—41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorzych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415—607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA (ostry dyżur)
ul. Malmeda 12.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J.

W razie wypadku



Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216—21 do 26 i 270—41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327—570 i 327—694, po godz. 15 tel. 323—593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253—01 i 202—08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327—100.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 4.V.1993 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZA-

KAŻY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216—21 do 26 i 270—41.

POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224—31 do 39 i 236—13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŻLICZY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412—952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38—55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.

Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24—01.

Apteka (ostry dyżur),

ul. Giełczyńska 1, tel. 32—44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62—546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kono-

pnickiej 3, tel. 50—91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18—4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322—322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16—18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

Suwałki — tel. 49—41, czynny codziennie w godz. 16—7.

FURTOK w Eintrachcie

Bohater meczu Polska — San Marino w Łodzi (strzelec jedynej, mocno kontrowersyjnej bramki) — Jan Furtok (Hamburger SV) postanowił zmienić barwy klubowe.

31-letni polski napastnik J. Furtok natychmiast po powrocie z meczu w eliminacjach mistrzostw świata '94 w Łodzi zawiadomił swoich pracodawców z HSV, iż definitywnie podjął decyzję o przejściu do innego zespołu Bundesligi — Eintrachtu Frankfurt nad Menem. „Tam podpiszę trzyletni, korzystny dla mnie kontrakt. Bardzo się cieszę z zaproponowanych warunków” — oświadczył J. Furtok menedżerowi HSV — Heribertowi Bruchhagenowi.

„Nic nie dało się zrobić” — powiedział zasmucony H. Bruchhagen, który potwierdził ostateczną utratę najsukceszniejszego napastnika w HSV, który w 129 meczach ligowych (od 1988) strzelił dla swej drużyny 51 bramek. (PAP)

O pierwszą ligę

Niestety, nie udało się tenisistom SKTS Łomża wejść do I ligi. W turnieju o awans do ekstraklasy łomżyńskanki zajęły dopiero trzecie miejsce. Pierwszoligowe ostrogi zdobyły zawodniczki Broni Radom i MKS Katowice. Oto wyniki poszczególnych spotkań:

SKTS ŁOMŻA — BRONŃ RADOM 5:10. Punkty dla SKTS zdobyły: Beniulite — 2, Staniurska, Mocarska po 1 i debel Beniulite — Mocarska również 1 pkt.

I otwarte mistrzostwa Białegostoku w karate

Bojkot konkurencji?

W niedzielę w hali AMB odbyły się pierwsze otwarte mistrzostwa Białegostoku w karate. Prawo startu mieli przedstawiciele wszystkich stylów jakie są uprawiane w tej dyscyplinie. Niestety wystartowali tylko zawodnicy Białego Białostoku w liczbie 300. Dziwne to trochę, bo karatecy nie mają raczej zbyt wielu możliwości zaprezentowania się publiczności. Czyżby pozostali bojkotowali zawody? Oto wyniki poszczególnych konkurencji:

Kumite indywidualne open: 1. Roman Kukliński 2. Tomasz Klimczuk

Kata drużynowe: 1. Białe II (Grzegorz Ciszynski, Rafał Kociński, Roman Kukliński)

Kata drużynowe kobiet: 1. Białe (Ewa Mociulewska, Grażyna Kozłowska, Monika Danilczyk)

Kata indywidualne mężczyzn: 1. Krzysztof Danikowski

Kata indywidualne kobiet: 1. Ewa Maciulewska

Kumite drużynowe mężczyzn: 1. Białe Seniorzy

Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano Romana Kuklińskiego.



Na zdjęciu: Rafał Kociński podczas wykonywania jednego z elementów kumite.

(Fot. M. KOŚC)

Sampras number one

Amerikanin Pete Sampras nadal jest tenisistą nr 1 na świecie. Prowadzi w rankingu ZTP mając 3826 pkt. i wyprzedza swego rodaka Jima Courier'a — 3517 pkt. oraz Szweda Stefana Edberga — 3259. Dalsze miejsca zajmują: 4. Boris Becker (Niemcy) — 2675, 5. Peter Korda (Czechy) — 2443, 6. Goran Ivanisevic (Chorwacja) — 2294, 7. Ivan Lendl (USA) — 2229, 8. Andre Agassi (USA) — 2050, 9. Michael Chang (USA) — 1853, 10. Sergi Bruguera (Hiszpania).

Lepiej od Samprasa zarabia jednak Courier — 697.809 dolarów w br. Sampras dostał „tylko” 574.727 dolarów premii, a za nim kolejne lokaty zajmują: 3. Michael Stich (Niemcy) — 547.972 dolary, 4. Bruguera — 505.148, 5. Edberg — 468.693, 6. Becker — 371.611, 7. Richard Krajicek (Holandia) — 355.463, 8. Karel Novacek (Czechy), 9. Andrej Medwediew (Ukraina) — 341.373, 10. Wally Masur (Australia) — 324.505.

(PAP)

Młodzi piłkarze w półfinale

Bardzo dobrze spisyuje się reprezentacja Polski na rozgrywanych w Turcji piłkarskich mistrzostwach Europy juniorów. Białe-czerwoni awansowali do półfinału. W meczu 1/4 finału Polska zremisowała z Belgią 0:0, wygrywając w rzutach karnych 2:0. Wyniki innych spotkań: Francja — Węgry 3:0; Włochy — Hiszpania 0:0 (karne 6:5 dla Włoch); Czechy/Słowacja — Szwajcaria 3:0; W śródkowych półfinałach w Stambule Polska zmierzy się z Francją i Włochy z Czechami/Słowacją.

(PAP)

Tragiczny protest

30-letni serbski koszykarz, Slobodan Jankovic zastanowił niespotykany sposób protestu przeciwko decyzjom sędziowskim. Wydarzenie miało miejsce w Atenach podczas meczu play-off w mistrzostwach Grecji: Panionios-Panathinaikos. Mierzący 206 cm wzrostu Serb w momencie, gdy arbitrzy orzekli jego piąte przewinienie — nakazujące opuszczenie boiska — nie mógł się z tym pogodzić. Zaczął uderzać głową w

betonową podpórke kosza. Po pewnej chwili stracił przytomność a na boiskowym parkiecie pojawiła się strużka krwi. Jak się później okazało Jankovic złamał sobie dwa kręgi szyjne.

Koszykarza szybko przewieziono do miejscowego szpitala. „Jego stan jest krytyczny. Jeśli przeżyje może być sparaliżowany do końca życia” — powiedział jeden z lekarzy opiekujących się sportowcem. (PAP)

Liga angielska

Po 26 latach, upragniony tytuł wreszcie należy do Manchesteru United. Dzięki niespodziewanemu zwycięstwu Oldhamu nad Aston Villą (na wyjeździe!), MU ma 4 punkty przewagi, a Villi do rozegrania pozostał już tylko jeden mecz.

Zapadło też jedno rozstrzygnięcie na przeciwnym końcu tabeli: Premier League opuszcza Nottingham, a Nottingham opuszcza menedżer Brian Clough.

1. Chelsea-Coventry 2:1 (1:0). Bramki: Spencer, Cascarino-Quinn.
2. Crystal Palace-Ipswich 3:1 (2:1). Bramki: Young, Armstrong, McGoldrick-Gregory.
3. Everton-Arsenal 0:0
4. Leeds-Queens Park 1:1 (0:1). Bramki: Hodge-Ferdinand.
5. Norwich-Liverpool 1:0 (0:0). Bramka: Philips z karnego. Bramkarz z Liverpoolu David James został ukarany czerwoną kartką.
6. Nottingham-Sheffield Utd. 0:2 (0:1). Bramki: Hodges, Gayne.
7. Sheffield Wed.-Middlesbrough 2:3 (0:2). Bramki: Bart-Williams, Morris, samob.-Falconer, Pollock, Hendrie. „Boro” może się jeszcze utrzymać, ale są to szanse raczej teoretyczne.
8. Southampton-Manchester City 0:1 (0:1). Bramka: White.
9. Tottenham-Wimbledon 1:1

(1:0). Bramki: Anderton-Earle. Czerwoną kartkę otrzymał McAllister (Wimbledon).

10. Cambridge-Southend 3:1 (2:0).

11. Sunderland-Portsmouth 4:1 (1:0). Czerwone kartki dla Buttersa i Walsha z Portsmouth.

12. Swindon-West Ham 1:3.

13. Wolverhampton-Millwall 3:1 (3:0).

Poza zakładami, Premier League: Aston Villa-Oldham 0:1. Bramka: Henry.

First Division: Brentford-Barnsley 3:1, Bristol Rovers-Birmingham 3:3, Charlton-Derby 2:1, Leicester-Bristol City 0:0, Luton-Peterborough 0:0, Oxford-Notts County 1:1, Tranmere-Watford 2:1.

W poniedziałek MU gra z Blackburn, a za tydzień ostatnia kolejka Premier League.

Na podstawie BBC World Service opracował:

WOJCIECH KOŚC

LOTTO

DUŻY LOTEK

18 - 28 - 34 - 35 - 38 - 47

II LIGA

Grupa I: GKS Tychy — Lechia Gdańsk 0:2, Miedź Legnica — Polgar Police 1:2, Zagłębie Sosnowiec — Naprzód Rydułtowy 2:0, Stilon Gorzów — Raków Częstochowa 0:4, KP Wałbrzych — Igolopol Dębica 1:1, Lechia Dzierżonów — Górnik Pszów 1:2, Polonia Bytom — Sokół Pniewy — 0:2, Arka Gdynia — Śląz Wrocław 2:1, Warta Poznań — Bałtyk Gdynia 4:0.

W tabeli prowadzi Warta Poznań — 40 pkt. przed Sokołem Pniewy — 38 pkt i Śląz Wrocław — 33 pkt.

GRUPA II: Avia Świdnik — Petrochemia Płock 1:0, GKS Bełchatów — Błękitni Kielce 1:0, Stomil Olsztyn — Karpaty Krosno 0:1, Górnik Konin — Hutnik Warszawa 0:1, Polonia Warszawa — Motor Lublin 0:0, Korona Kielce — Stal Stalowa Wola 0:2, Stal Rzeszów — Chemik Bydgoszcz 1:2, Boruta Zgierz — Hetman Zamość 2:0, Wisłoka Dębica — Resovia Rzeszów 1:1.

W tabeli prowadzi Polonia — 38 pkt. przed Stalą Stalowa Wola — 34 pkt. i Karpatami Krosno — 33 pkt. (opr. mag)

Korzeniowski pierwszy...

W niemieckiej miejscowości Numburg odbyły się w bardzo dobrej obsadzie 24. międzynarodowe zawody w chodzie sportowym. Startowało 210 zawodników i zawodniczek z ośmiu krajów. Na dystansie 20 km zwyciężył Robert Korzeniowski (AZS AWF Katowice) wynikiem 1:25.11. Za półmetkiem wycofał

się prowadzący stawkę chodzący, Ronald Wiegel z Berlina, brązowy medalista barcelońskich igrzysk na 50 km.

Wśród kobiet, które miały do pokonania 10 km, pierwsze miejsce zajęła Madelin Svensson. Szósta na olimpiadzie Szwedka uzyskała bardzo dobry czas — 43.53. (PAP)

... a Niemczak drugi

Antoni Niemczak zajął drugie miejsce w biegu maratońskim w Pittsburghu z czasem 2:18.09. Inny Polak Tomasz Gnabel uplaso-

wał się na 10 miejscu. Wynik 2:22.42. Wygrał Abel Gisemeba (Kenia) — 2:16.55 (PAP)

WIGRY 2:2 GWARDIA

W obecności 250 widzów suwalckie Wigry zremisowały 2:2 przed własną publicznością z warszawską Gwardią. Do przerwy podopieczni Henryka Śliwińskiego prowadzili 2:0. Bramki dla Wigier strzelili: Dyczewski (10 min.), w 21 min. bramka dla Wigier padła po strzale samobójczym zawodnika Gwardii.

WIGRY: Plaga — Kościuch, (45 min Olsztyn), Bartosiak, Spura, — Cieślukowski, (od 45 min. Olsztynowicz) Kaszubowski, Wisniewski, W.Kropiwnicki, Kondrusiewicz, — Dyczewski, Kwieciński

Pierwsza połowa spotkania należała do gospodarzy. Suwalczanie udowodnili to strzelając swoim rywalom dwa gole. Po przerwie role niestety się odwróciły. Wigry zagrały asekurancko, chcąc dotrzeć z korzystnym rezultatem do końca spotkania, zaś Gwardia pokazała, że nie jest tak słabym zespołem. Efekt tego był: goście odrobili straty, a gospodarze zamiast pewnego jak się im wcześniej wydawało zwycięstwa musieli zadowolić się tylko remisem. Jeszcze pod koniec spotkania szansę uzyskania gola miał Kwieciński

ale nie zdołał trafić do bramki Gwardii, (mag)

ŁKS 1:1 POLKOLOR

Miłą niespodziankę sprawili swoim kibicom piłkarze ŁKS Łomża. Podopieczni Mariusza Półtorzeckiego zremisowali z wiceliderem rozgrywek Polkolorem Piaseczno 1:1 (0:1). Bramki strzelili: Wiśniewski (25 min.) — dla Polkoloru, Z. RAŃCZUCH (89 MIN.) — dla ŁKS

ŁKS: Wilczewski — Kamiński, Chojnacki, Śliwowski, Z. Kowalski — Nerkowski, (70 min. M. Zieliński), Cwalina, Danikow, (55 min. Wawrzyniak), W. Kowalski, — Rańczuch, Stanisławski.

Pierwszy kwadrans gry stał pod znakiem dominacji drużyny Polkoloru. Jednak gospodarze potrafili zapobiec utracie gola. Niestety, nieszczęście przytrafiło się w 25 min. spotkania. Danikow podający za skrzydłowym przeciwnikowi, miał pecha. Będąc w polu karnym, dośrodkowanie ry-

wała trafiło w jego rękę. Sędzia nie miał wątpliwości — rzut karny pewnie wyko-

rzystał Wiśniewski.

Po przerwie Polkolor znów przez kwadrans szturmował, ale tym razem oby-

ło się bez goli. W miarę upływu czasu do głosu dochodzili gospodarze. Ich ataki stawały się coraz bardziej płynne. Strzelenie gola przez ŁKS wydawało się kwestią czasu. W 89 minucie po kolejnym ataku Rańczuch, ku uciesze widzów wyrównał na 1:1. (mag)

OKĘCIE 4:0 JAGIELLONIA

Piłkarzom Okęcia Warszawa w pełni udało się rewanż za porażkę jesienią 5:0 w meczu z rezerwami Jagiellonii. Tym razem lepsi okazali warszawianie pokonując podopiecznych Grzegorza Szerszenowicza 4:0 (3:0). Bramki strzelili: Kalbarczyk — 2 (3, 11 min.), Wojdyga (44, 88 min.).

JAGIELLONIA: Dymek — Dobrowolski, Bagiński, (32 min. G. Citko), Baranowski, Kulhawik — Markow, Panasewicz, Puchacz, Poniewozik, — Ostaszewski, Głębocki (46 min. Kesso)

Początek spotkania nie zapowiadał wysokiej przegranej naszego zespołu. Po akcji skrzydłem, dośrodkowanie Puchacza przeturlało się wzdłuż bramki gospodarzy nie znalazł się nikt, kto wepchnąłby piłkę do siatki. Okęcie natychmiast skontrolowało i Kalbarczyk uzyskał prowadzenie. Dalsze 15 min. spotkania to nieustające ataki

gospodarzy i kolejna bramka Kalbarczyka. Plany białostoczian pokrzyżowała żółta kartka Bagińskiego i kontuzja Głębockiego. Na dodatek pod koniec pierwszej części gry, gospodarze dorzucili jeszcze jednego gola. Po przerwie Jagiellonia pozbawiona atutów w obronie i ataku dzielnie trzymała się do 88 min. Wtedy to Wojdyga ustalił wynik spotkania na 4:0. (mag)

MZKS 1:1 OLIMPIA

Do sporej niespodzianki doszło na boisku w Wasilkowie. Trzeci w tabeli III ligi MZKS zremisował niespodziewanie z Olimpią Zambrów. Bramki strzelili: Z. Mogilewski (20 min.) — dla MZKS, Stańczyk (78 min.) dla Olimpii. Widzów 200. Sędziował Czerniński (Warszawa).

MZKS: Trudnos — Kucharewicz, Milewski, Bergiel, (45 min. Sokół), M. Mogilewski, (75 min. Zawadzki) — Complak, Stańczyk, Z. Mogilewski — Purzycki, Szulżycki, Jakiel.

OLIMPIA: Świdorski — M. Brzóska, Sasinowski, Konopka, Dobecki, — Anuszkiewicz, K. Brzóska, Uszakiewicz, Flery, — Stańczyk, Wierzbowski

Przez 90 minut była to gra do jednej bramki, do bramki Olimpii. Niestety, wa-

silkowanie potrafili zdobyć tylko jednego gola. Autorem celnego uderzenia był Z. Mogilewski. Szanse na wpisanie się na listę strzelców mieli także Stańczyk i Jakiel, ale nie dane im było pokonać w sobotę Świdorskiego. W drugiej połowie meczu gospodarze zlekceważyli nieco rywala, mimo to posiadali nadal przewagę i mieli kilka sytuacji strzeleckich. Jak to w takich sytuacjach często bywa zamiast pewnego zwycięstwa zrobił się remis po strzale Stańczyka. (mag)

Pozostałe wyniki: Ursus Warszawa — Bug Wyszków 2:2, Jeziorak Iława — Legia II Warszawa 1:1, Orleńka Reszel — Narew Ostrołęka 1:1, Nowakowski Nowy Dwór — Warmia Olsztyn 1:1.

Tabela:		
1. Bug	35	42:18
2. Polkolor	31	42:17
3. WASILKÓW	29	27:17
4. Ursus	27	34:25
5. Jeziorak	25	25:17
6. Okęcie	24	32:28
7. Narew	24	33:32
8. Orleńka	24	32:34
9. WIGRY	20	25:29
10. Warmia	20	22:26
11. Legia II	19	36:32
12. Gwardia	19	34:34
13. Nowakowski	18	18:21
14. ŁKS	17	20:34
15. JAGIELLONIA	13	30:57
16. OLIMPIA	7	16:46

GKS KATOWICE — JAGIELLONIA 7:1

OSIĄGNĘLI DNO ?

Niestety, nie popisali się w 26 kolejce ekstraklasy piłkarze Jagiellonii Białystok. Białostoczanie przegrali na wyjeździe z GKS Katowice aż 7:1 (2:0). Bramki strzelili: JANOSZKA — 3 (19,61,82 min.), WOLNY — 2 (51, 61 min.), KUCZ (34 min.), SZEWCZYK (64 min.) — dla GKS, PIEKARSKI (65 min.) dla JAGIELLONII.

Widzów 1500. Sędziował Jacek Granat (Warszawa).

GKS: JOJKO — LEDWOŃ, SZEWCZYK, BORAWSKI, — STROJEK, GRZESIK, P. ŚWIERCZEWSKI (17 min. WOŁOWICZ), SZUSTER, (64 min. PAWŁOWSKI), — WOLNY, JANOSZKA, KUCZ.

JAGIELLONIA: HELLER, — MANELSKI, JURKOWSKI, (58 min. J.SZUGZDA), STRUCZEWSKI, (46 min. Z.SZUGZDA),

ZAJĄCZKOWSKI, — OSTROWSKI, BOGUSZ, PIEKARSKI, CHAŃKO, GIEDROJĆ, — CITKO.

Trener Mirosław Sowiński nie miał zbyt wiele do powiedzenia po tym spotkaniu. Wynik zbyt sugestywnie określa różnicę piłkarskich umiejętności obydwu zespołów. Zdaniem białostockiego szkoleniowca w naszej drużynie nie było żadnego zawodnika, który nie zasłużyłby na słowa krytyki za postawę w spotkaniu z Katowicami. **WSZYSCY ZAGRALI FATALNIE!!!**

Dziwne to trochę, bo czasami wydaje się, iż nasza młodzież "liznęła" nieco ligowego doświadczenia (vide mecz ze Śląskiem), a tu taka kompromitacja.

Jak piszą sprawozdawcy PAP, GKS pokonał Jagiellonię bez wysiłku i gdyby ekipa z Katowic wykazała się lepszą skutecznością wynik byłby z

pewnością dwucyfrowy.

Pierwsze dwa gole to zasługa Andrzeja Hellera. Nasz bramkarz najpierw przegrał pojedynek o górną piłkę z Janoszką, zaś przy drugiej bramce, o zagrożeniu, z najmniejszym na boisku Kuczem (164 cm wzrostu).

Po przerwie gospodarze przeważali jeszcze bardziej. Jagiellonia tylko w wyjątkowych sytuacjach opuszczała własne pole karne. Nic zatem dziwnego, że GKS w ciągu kwadransa strzelił trzy gole. Nasi jakimś cudem zdobyli honorową bramkę, ale katowiczanie dorzucili jeszcze dwa gole.

Co jest przyczyną fatalnej postawy naszej drużyny? To chyba problem psychologa, jednak będzie on miał mało czasu na działanie. Następny przeciwnik to Lech Poznań i tu może być jeszcze gorzej.

(mag)

W EKSTRAKLASIE

WIDZEW ZNÓW LIDEREM

Ostatnia, XXVI kolejka spotkań ekstraklasy nie przyniosła rewelacyjnych rozstrzygnięć. Jedynie Jagiellonia dała się zmieścić rywalom z powierzonej boiska. Ponadto Legia nie potrafiła poradzić sobie w Krakowie z Hutnikiem. Porażka wojskowych 1:0 przesunęła ich na drugie miejsce w tabeli. Liderem został ponownie Łódzki Widzew. Nadal bez zwycięstwa wiosną jest poznański Lech, ale przed nimi spotkanie z Jagiellonią.

OTO DOKUMENTACJA XXVI KOLEJKI I LIGI:

LECH POZNAŃ - SIARKA TARNOBRZEG 1:1 (1:0). Bramki strzelili: Trzeciak (28 min.) — dla Lecha, Mulawka (56 min.) — dla Siarki.

RUCH CHORZÓW — STAL MIELEC 0:1 (0:0). Bramkę zdobył Jaworski (56 min. gol samobójczy).

HUTNIK KRAKÓW — LEGIA WARSZAWA 1:0 (1:0). Bramkę strzelił Sermak (17 min.)

ZAWISZA BYDGOSZCZ — WISŁA KRAKÓW 2:1 (0:1). Bramki strzelili: Szulc (59 min.), Pasieka (80 min.) — dla Zawiszy, Gręda (37 min.) dla Wisły.

ŚLĄSK WROCŁAW — ZAGŁĘBIE LUBIN 3:2 (2:1). Bramki strzelili: Basow (14 min.), Sobczak (19 min.), Ilski (54 min.) — dla Śląska, Jasiński (44 min.), Majak (75 min.) dla Zagłębia.

SZOMBIERKI BYTOM — ŁKS ŁÓDŹ 0:0.

WIDZEW ŁÓDŹ — OLIMPIA POZNAŃ 3:0 (1:0). Bramki strzelili: Koniarz (32 min.), Michalcuk (64 min.), Czerwicz (89 min.).

GÓRNIK ZABRZE — POGOŃ SZCZECIN 3:1 (1:0). Bramki strzelili: Pikuta — 2 (4, 70 min.), Kosela

(59 min.) — dla Górnika, Dymkowski (89 min.) dla Pogoni.

Tabela po XXVI kolejkach:

1. Widzew	36	46:29
2. Legia	36	37:21
3. Ruch	34	46:29
4. Lech	33	50:21
5. ŁKS	33	35:24
6. Stal	31	31:17
7. Zagłębie	29	41:25
8. GKS	28	41:24
9. Wisła	27	42:30
10. Górnik	27	32:28
11. Pogoń	27	27:29
12. Siarka	22	26:35
13. Hutnik	20	27:35
14. Zawisza	20	26:49
15. Śląsk	19	27:56
16. Szombierki	17	23:44
17. Olimpia	16	18:42
18. JAGIELLONIA	9	23:68

(opr. mag)

NA MŚ W BOKSIE

Z dwoma hetmańskimi

Poznaliśmy już skład polskiej ekipy na bokserskie mistrzostwa świata. W sumie nasza reprezentacja będzie liczyć pięciu zawodników są to: Jarosław Brzozowiec (Gwardia Warszawa), Dariusz Snarski (Hetman Białystok), Wiesław Małyszko (Hetman Białystok), Wojciech Bartnik (Gwardia Wrocław), Andrzej Jurczyk (Olimpia Poznań).

Niewątpliwie naszym asem atutowym będzie Wojciech Bartnik, kolejną szansę pokazania się w międzynarodowym gronie będą mieli Wiesław Małyszko i Dariusz Snarski. Niestety do reprezentacji na Tampere nie zakwalifikował się Marcin Walas. W najbliższych wydaniach Gazety postaramy się podać przyczyny tej decyzji. (mag)

JUDO

TRZY RAZY BRĄZ

Z trzema brązowymi medalami powrócili do kraju polscy judocy startujący w mistrzostwach Europy odbywających się w Atenach. Na podium stanęli: ANITA KUBICA (waga do 56 kg), BEATA MAKSY-

MOW (waga do 72 kg) i RAFAL KUBACKI (w wadze ponad 96 kg). Medale cieszą jednak agencje podkrelają, iż Polacy wypadli poniżej oczekiwań.

(opr. mag)

NOŻEM W TENISISTĘ

19-letnia Monica Seles, była w zadowalającym stanie po zaszyciu rany w szpitalu w Hamburgu, ale nie będzie mogła występować na korcie przez najbliższe trzy miesiące.

Zdaniem niemieckiej policji, mężczyzna, który pchnął ją nożem, przez tydzień „czatował” na okolicy do ataku. Rana miała 1,5 centymetra głębokości i nie naruszyła płuc oraz innych organów wewnętrznych. „Monica miała dużo szczęścia — stwierdza komunikat lekarski. — Taką bronią można zabić. Rzeźnicki nóż miał 12 cm długości!”.

Policja hamburska podała, że napastnikiem jest Guenter P., 38-letni tokarz z Nordhausen w Turyngii (wsch. Niemcy). Jego nazwisko nie zostało ujawnione. W oświadczeniu poinformowano, że jest przypuszczalnie psychicznie niezdrowy i w przeciwieństwie do wstępnych doniesień, nie był pijany.

Seles odpoczywała w przerwie meczu z Magdaleną Malejową (6:4,

6:3...), gdy podejrzany wszedł na kort i pchnął ją nożem. W śledztwie wyjaśnił, że nie mógł znieść sytuacji, iż Seles jest przed Graf w rankingu światowym. Rzecznik policji powiedział: „On nie chciał jej zabić, tylko zranić i wykluczyć z gier”.

Dramatyczne wydarzenie wzmogło czujność organizatorów turnieju w Hamburgu. Pierwszy rząd miejsc dla widzów zostanie pusty, szczególnie za krzesełkami dla zawodników, a na trybunach będzie więcej personelu porządkowego i służb bezpieczeństwa.

Policja wykluczyła polityczne motywy ataku. Wiadomo jednak, że od kilku lat tenisiste grozono śmiercią. Seles jest Węgierką z pochodzenia, urodzoną w serbskiej prowincji Wojwodina, występującą jako reprezentantka Jugosławii.

Od 1986 roku mieszka w USA. Jakby na złość napastnikowi Stefi Graf przegrała finał turnieju z Sanchez. (PAP)



Jerzy Mydlarz, (z tyłu) mimo że jest weteranem lekkoatletycznych stadionów radzi sobie nieźle z młodszymi rywalami. W biegu na 3000 m zajął drugie miejsce.

III MEETING SOLIDARNOŚCI

Skromniej, ale ciekawie

Wymarzona pogoda towarzyszyła uczestnikom III ogólnopolskiego mitingu lekkoatletycznego „Solidarność”, organizowanego tradycyjnie dla upamiętnienia daty uchwalenia Konstytucji 3 — Maja.

Po oryginalnej części oficjalnej z udziałem orkiestry Zespołu Szkół Kolejowych w Białymstoku i uczennic miejskich szkół podstawowych przygotowanych przez MAŁGORZATĘ MOCARSKĄ — imprezę otworzył wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Józef Modzelewski.

Wśród gości honorowych obecni byli między innymi poseł Krzysztof Jakub Putra, zastępca dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Mikołaj Linkiewicz i wiceprzewodniczący Rady Miasta Marek Kozłowski.

Pomimo słabszej niż w latach ubiegłych obsady uzyskano kilka interesujących rezultatów.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje wynik w pchnięciu kulą — 17.52, którego autorką była olimpijka Krystyna Danilczyk. Wysoką formę u progu sezonu za sygnałizował Artur Gasiński (Narew Łomża) uzyskując w samotnym biegu na 400 m — 48.94 sek.

Ciekawsze rezultaty w pozostałych konkurencjach:

Kobiety: skok w dal — Jolanta Rusin (Jag.) 5.45; pchnięcie kulą 2.Katarzyna

Zakowicz (Podl.) 14.26 rzut oszczepem — Ewa Witkowska (ŁKS Łomża) 38.92;

1000 m o Puchar Prezydenta Białegostoku — Anna Wawrzyniak (ŁKS Łomża) 3:06.02 przed Izaabelą Luckiewicz (Podl.) 3:07.86

Mężczyźni: 100 i 200 m — Robert Wrzochalski (Jantar Ostrołęka) 10.97 i 21.69; 1000 m — Piotr Rostkowski (Gwardia Olsztyn) 2:26.81; 3000 m o Puchar Prezydenta — Mariusz Kamiński (Juwenia Biał.) 8:29.60 przed Jerzym Mydlarzem (Centrum Sportu) 8:44.56; skok w dal — Marcin Choma (Narew Łomża) 6.92; skok wzwyż — Piotr Kuszneruk i Kazimierz Zięcina (obaj AZS Biał. Podl.) po 2.05; rzut dyskiem — Grzegorz Ejsmont (Jagiell.) 45.76; rzut dyskiem jun.mł. — Leszek Grecki (Juwenia) 47.62; rzut oszczepem — Wiesław Szweczyk (Gwardia Olsztyn) 69.02, 2.Marek Radziejewicz (Podlasie) 61.42.

W konkurencjach młodzików o nagrody SZS zwyciężyli:

100 m chł. — Wojciech Szczygiel (SP 2 Wasilków) 11.86; 1000 m chł. — Krzysztof Baldak (Jag.) 248.57; 1000 m dz. — Monika Iwanowicz (SP Supraśl) 3:17.30.

Nagrody najlepszym zostały ufundowane przez Komisję Zakładowe NSZZ Solidarność białostockich zakładów pracy. (ZD)

Rosja po raz pierwszy

W niedzielę dobiegły końca hokejowe mistrzostwa świata. Po początkowych niepowodzeniach faworyci obronili swoje pozycje. Ale zaciężni od półfinałów. W pierwszej parze Szwedzi po ciężkim boju pokonali Czechów 4:3. Skandynawowie przebieg spotkania określili jako horror znany z powieści Agaty Christie.

W drugim półfinale Rosja zdecydowanie pokonała Kanadę 7:4.

Trzecie miejsce zdobyli Czesi pokonując w małym finale Kanadę 5:1. W finale Rosja wygrała ze Szwecją 3:1 i jej przypadł tytuł mistrza świata. Jest to pierwszy tytuł tego zespołu wywalczony pod nazwą Rosji. Doliczając jednak pierwsze miejsca zdobyte przez zespół ZSRR jest to 23 tytuł tej drużyny. Do grupy B spadła Szwajcaria. (opr. mag)